



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

RYPIN-**CRY**.PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

UWAGA!

NASTĘPNE WYDANIE
DWUTYGODNIKA CRY
6 listopada

**Kupię zboże
i mokrą kukurydzę**
Tel. 662 017 028

REKLAMA

CZWARTEK
16 PAŹDZIERNIKA 2025

ISSN: 2544-8935

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 21/2025 (505)

CRY



DWUTYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO

Nowy MOSiR dla wszystkich

RYPIN ➤ 10 października br. na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyło się podsumowanie II i III etapu zadania pn. „Poprawa funkcjonalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji”



W wydarzeniu udział wzięli m.in.: burmistrz Rypina Paweł Grzybowski, radni Rady Miasta Rypin na czele z przewodniczącym Jarosławem Nowatkowskim, dyrektor MOSiR Sławomir Stefański, kierownik Wydziału Projektów Unijnych, Rozwoju i Sportu Jarosław Nowak, zastępca kierownika Kamil Głowacki, kierownik Wydziału Infrastruktury i Inwestycji Tomasz Kosiński, zastępca kierownika Łukasz Jędrzejewski, zastępca kierownika Biura Zamówień Publicznych Marcin Turalski, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Paweł Sobierajski, a także wykonawcy i projektanci inwestycji: Michał Grochowicki – projektant Firmy FORT Polska Sp.

z o. o., Zbigniew Górecki – prezes Spółki ROADBUD, Daniel Kwiatkowski – przedstawiciel Firmy Ogólnobudowlanej Getka.

W ramach drugiego etapu inwestycji wykonano m.in. budowę nowego zadaszenia istniejącej trybuny boiska piłkarskiego, budowę budynku garażowo-gospodarczego oraz wiaty gospodarczej, przebudowę, rozbudowę i budowę ciągów pieszo-jezdnych i pieszych, a także budowę zespołu wiat rekreacyjnych, z utwardzeniem terenu w rejonie oczka wodnego. Powstało także stanowisko systemowego paleniska ogrodowego na drewno wraz z siedziskami oraz zrealizowano montaż oświetlenia terenu – słupów oświe-

tleniowych ze źródłami światła. Wykonawcą tego etapu zadania była firma ROADBUD GP Sp. z o.o. z Gołubia-Dobrzynia.

Zakres prac w ramach trzeciego etapu zadania objął przebudowę placu wielofunkcyjnego, montaż elementów małej architektury takich jak ławki i siedziska z betonu architektonicznego i drewna, budowę pergoli drewnianych, wykonanie terenów zielonych z oczyszczeniem i ukształtowaniem nawierzchni, a także budowę zespołu pięciu wiat rekreacyjnych z konstrukcją stalową i wyposażeniem. Zmodernizowano również parking dla samochodów osobowych, wykonując nową nawierzchnię. Wykonawcą trzeciego etapu była Firma Ogólnobudowlana Krzysztof Getka ze Zbiczna.

– Serdecznie zachęcamy do odwiedzania Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rypinie! Nowoczesna infrastruktura sprzyja zarówno rekreacji sportowej, jak i rodzinnemu wypoczynkowi. To przestrzeń otwarta dla wszystkich – mieszkańców i gości – którzy chcą zadbać o zdrowie, kondycję i dobre samopoczucie w pięknym i nowoczesnym otoczeniu – podsumowuje Urząd Miasta Rypin.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Balony odleciały, wspomnienia zostały

Zainteresowani sportem balonowym mieszkańcy Rypina i powiatu czekają na to wydarzenie cały rok. Niezwykle widowiskowa impreza, jakim jest Balonowy Puchar Polski i towarzyszące jemu atrakcje, takie jak wieczorny przejazd ekip z płonącymi palnikami przez miasto oraz spektakl świateł i ognia, przyciągają sporą publiczność.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

RYPIN-**CRY**.PL

Rypin jest doskonałym miejscem do organizacji imprezy balonowej, gdyż wokół jest otwarta przestrzeń i w promieniu od 10-15 kilometrów, a w niektórych momentach nawet do 30 km nie ma większych zagrożeń, takich jak np. duże aglomeracje czy wielkie leśne połacie. Również przestrzeń powietrzna nad miastem jest pusta.

Jubileuszowa 10. edycja Balonowego Pucharu Polski, trwająca 4 dni, rozpoczęła się w czwartek 2 października prezentacją załóg i pierwszym lo-

tem, podczas którego rozegrano 4 konkurencje. Wieczorem miał miejsce przejazd z palnikami ulicami Rypina.

Udział w Rypin Gaspol Cup 2025 Balonowym Pucharze Polski wzięło 19 pilotów, w tym 16 z Polski i 3 z Litwy, chociaż uważni obserwatorzy mogli się doliczyć na niebie aż 25 tych majestatycznych statków powietrznych, gdyż nie wszystkie załogi uczestniczyły w zawodach. Podczas 3 lotów rozegrano w sumie 14 konkurencji, które wyłoniły zwycięzców.

dokończenie na str. 31

Jeszcze więcej zieleni

RYPIN 1 października br. odbyło się podsumowanie dwóch etapów inwestycji zrealizowanych na placu przy ul. Nowy Rynek

W spotkaniu udział wzięli m.in. burmistrz Rypina Paweł Grzybowski, radni Rady Miasta Rypin z przewodniczącym Jarosławem Nowatkowskim na czele, a także wykonawcy inwestycji. Pierwszy etap inwestycji „Budowa nowej przestrzeni wypoczynkowej przy ul. Nowy Rynek” zakładał montaż elementów małej architektury, w tym ławek wypoczynkowych, ławek typu „bujak” oraz ławki solarnej. Na placu zamontowano również więcej koszy na śmieci. Wykonawcą zadania była Firma Handlowo-Usługowa Ewa Kamińska z Rypina.

Zadanie współfinansowane było ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii



rozwoju lokalnego, kierowanego przez społeczność z wyłączeniem projektów grantowych oraz operacji w zakresie podejmowania działalności gospo-

darczej, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicja-

tywy LEADER Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020”.

Drugi etap inwestycji realizowanej na placu przy ul. Nowy

Rynek obejmował m.in. nowe nasadzenia drzew, krzewów, bylin oraz traw ozdobnych, które wzbogaciły przestrzeń i nadały jej bardziej przyjaznego, zielonego charakteru. W ramach inwestycji zamontowano również system automatycznego nawadniania roślin posadzonych w rabatach. Wykonawcą inwestycji była firma

SMILE Paulina Jamrosz-Grudzińska.

Nowa przestrzeń na placu z fontanną to nie tylko poprawa walorów estetycznych, ale również: naturalna osłona przed słońcem, poprawa mikroklimatu, stworzenie komfortowego miejsca sprzyjającego wypoczynkowi i relaksowi.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Orlik jak nowy

Gdy dzieci, młodzież i nauczyciele mają wakacje, samorządy remontują szkoły i ich otoczenie, po to żeby powrót do placówek edukacyjnych był dla wszystkich możliwie przyjemny. Społeczność Szkoły Podstawowej nr 1 im. Majora Henryka Sucharskiego w Rypinie otrzymała pod koniec września prezent w postaci zmodernizowanego orlika.



Przedsięwzięcie polegało na usunięciu istniejącej nawierzchni z trawy syntetycznej i wyrównaniu podłoża miałem kamiennym. Na nim wykonawca ułożył maty zapewniające odpowiednią amortyzację oraz nową syntetyczną trawę. Boisko zostało ponownie ogrodzone siatką ze stali ocynkowanej z wykorzystaniem istniejących słupów. Pojawiły się nowe piłkochwyty oraz bramki z siatkami do piłki nożnej.

Modernizacja orlika była konieczna. Użytkowane od pra-

wie 18 lat boisko miało nierówną nawierzchnię brudzącą buty. Obecnie wygląda tak, jakby na nim rośla prawdziwa trawa.

– Modernizacja znacząco poprawiła zarówno estetykę, jak i funkcjonalność obiektu, zapewniając bezpieczne i komfortowe warunki do aktywności fizycznej na świeżym powietrzu. Rewitalizacja orlika to nie tylko inwestycja w infrastrukturę sportową, ale przede wszystkim w zdrowie, rozwój fizyczny i integrację mieszkań-

ców – zachwalają inwestycję pracownicy Urzędu Miasta Rypina.

Zadanie zostało zrealizowane w ramach projektu „Modernizacja kompleksu sportowego „Moje boisko orlik 2012”, współfinansowanego ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. Oprócz boiska do gry w piłkę uczniowie i mieszkańcy okolicznych domów mają do swojej dyspozycji siłownię plenerową, kort tenisowy, bieżnię, skocznnię w dal i plac zabaw.

(jd), fot. nadesłane

Rypin

Na wypadek klęski

Urząd Miasta Rypin odwiedzili uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Rypinie. W ramach Edukacji dla Bezpieczeństwa spotkali się z burmistrzem Pawłem Grzybowskim oraz komendantem Straży Miejskiej Januszem Szwankowskim, który pełni również funkcję koordynatora do spraw zarządzania kryzysowego, obrony cywilnej i spraw obronnych.



Uczniowie pytali o przygotowanie na sytuacje kryzysowe, powiadamianie i ostrzeganie ludności, organizowanie szkoleń i przygotowanie mieszkańców na wystąpienie zagrożeń takich jak: klęski żywiołowe, wypadki czy katastrofy. Uczniowie wykazali duże zaintere-

sowanie tematyką związaną z bezpieczeństwem, ochroną ludności i obroną cywilną. – Dziękujemy za zainteresowanie młodzieży tak ważnym tematem i zapraszamy ponownie – podsumowuje UM Rypin.

(ak), fot. nadesłane

Wspólny wysiłek zakończony sukcesem

GMINA RYPIN ▶ W sobotę 4 października mieszkańcy Marianek świętowali wyjątkowe wydarzenie – oficjalne otwarcie i poświęcenie nowo wybudowanej świetlicy wiejskiej. To długo wyczekiwane miejsce spotkań, które powstało dzięki wsparciu programu Polski Ład, będzie teraz służyć integracji i aktywizacji lokalnej społeczności

Nowa świetlica to efekt zaangażowania wielu osób, w tym szczególnie poseł Anny Gembickiej, która aktywnie wspierała realizację inwestycji. Dzięki jej zaangażowaniu możliwe było uzyskanie dofinansowania z programu Polski Ład, co pozwoliło zrealizować marzenie lokalnej społeczności o własnym miejscu spotkań. Podczas uroczystości członkowie miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich oraz mieszkańcy wsi złożyli serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania świetlicy. W swoich wystąpieniach podkreślali, że nowy obiekt to nie tylko budynek, ale przede wszystkim przestrzeń, która ma integrować i podtrzymywać tradycje wsi. Nie zabrakło także słów wdzięczności za wsparcie i życzliwość okazane przez władze gminy oraz oso-



by, które pomagały w realizacji projektu na poszczególnych etapach budowy.

– Jest mi niezmiernie miło, że mogę uczestniczyć w otwarciu tej świetlicy wiejskiej – miejsca, które już teraz tętni

życiem i będzie służyć całej lokalnej społeczności. To właśnie w takich miejscach buduje się wspólnotę, rodzą się inicjatywy i wzmacnia więź między mieszkańcami – mówiła w trakcie imprezy poseł Anna Gembicka.

W uroczystości uczestniczyła także Marzena Łukowska, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej, która również dołożyła swoją cegiełkę do realizacji tego przedsięwzięcia. Nie zabrakło także przedstawicieli

władz gminy Rypin, dzięki którym inwestycja została sprawnie zrealizowana i doprowadzona do końca – wójta Janusza Tyburskiego oraz sekretarza Mariusza Paprockiego. Symboliczne przecięcie wstęgi zwieńczyło oficjalne otwarcie obiektu, a ksiądz Łukasz Zdunkiewicz dokonał jego uroczystego poświęcenia. Po części oficjalnej uczestnicy spotkania zostali zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez członków KGW – suto zastawiony „szwedzki stół” ugiął się od domowych specjałów. Atmosfera wydarzenia była niezwykle serdeczna i pełna radości. Nowa świetlica w Mariankach już teraz staje się miejscem, które integruje mieszkańców i daje przestrzeń do wspólnych inicjatyw na rzecz lokalnej społeczności.

Tekst i fot. (AdWo)

Gmina Rypin

Docenili pracę nauczycieli

14 października obchodzony jest Dzień Edukacji Narodowej – święto wszystkich pracowników oświaty. To wyjątkowa okazja, by złożyć podziękowania dyrektorom, nauczycielom oraz pracownikom administracji i obsługi szkół.



Ich codzienna praca ma ogromne znaczenie, ponieważ to właśnie oni kształtują młode pokolenie, rozwijają talenty, pasję i umiejętności dzieci oraz młodzieży, a także inspirują do odkrywania świata i własnych możliwości. Z okazji tego święta wójt gminy Rypin Janusz Tyburski przyznał nagrody i wyróżnienia dla dyrektorów oraz nauczycieli ze szkół prowadzonych przez samorząd. W ten sposób uhonorował ich za wysokie wyniki w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuń-

czej w minionym roku szkolnym, a także za całokształt pracy zawodowej, zaangażowanie oraz wkład w rozwój lokalnej edukacji.

Wyróżnienia otrzymali nauczyciele ze wszystkich szkół podstawowych działających na terenie gminy. Wśród nagrodzonych znaleźli się Krzysztof Szalkowski i Agnieszka Dążewska ze Szkoły Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie, Beata Nejno i Aneta Rumińska ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalkach, Do-

rota Ulewicz i Aleksandra Rybińska ze Szkoły Podstawowej w Sadłowie, Tomasz Betlejewski i Renata Więzkowska ze Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Starorypinie Rządowym, Renata Teska i Iwona Makowska ze Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Stępowie oraz Ewa Kłosowska i Monika Kusińska ze Szkoły Podstawowej w Zakroczu.

Podczas uroczystości podkreślano, że nauczyciele są nie tylko przekazicielami wiedzy, ale także wychowawcami, przewodnikami i mentorami młodych ludzi. To dzięki ich pracy szkoły w gminie Rypin mogą poszczycić się licznymi sukcesami uczniów oraz wysokim poziomem nauczania. Wójt Janusz Tyburski, składając gratulacje i podziękowania wszystkim nagrodzonym, wyraził uznanie za ich codzienny trud, pasję i poświęcenie, które w znacznym stopniu wpływają na rozwój młodego pokolenia oraz całej lokalnej społeczności.

(AdWo), fot. nadesłane

Gmina Skrwilno

Stacje uzdatniania wody gotowe

Zakończono realizację prac inwestycyjnych związanych z modernizacją stacji uzdatniania wody w Okalewie oraz rozbudową stacji w Skrwilnie.

Prace zostały wykonane w ramach zadania pn. „Przebudowa stacji uzdatniania wody w Okalewie wraz z rozbudową stacji uzdatniania wody w Skrwilnie”. Zakończenie inwestycji potwierdzono odbiorem technicznym, który odbył się po pomyślnym przeprowadzeniu wszystkich testów i prób eksploatacyjnych. Największy zakres modernizacji objął stację w Okalewie, gdzie zainstalowano nowoczesny układ technologiczny oraz w pełni zautomatyzowane systemy kontroli i monitoringu jakości wody. Dzięki temu możliwa będzie stała obserwacja parametrów oraz szybka reakcja na wszelkie nieprawidłowości.

Nowe rozwiązania technologiczne pozwolą na poprawę parametrów fizykochemicznych i mikrobiologicznych wody, a także na zwiększenie niezawodności dostaw do mieszkańców. Dodatkowo, nowa instalacja została za-

projektowana tak, aby ograniczyć zużycie energii i zminimalizować wpływ na środowisko naturalne, co wpisuje się w kierunek zrównoważonego rozwoju gminy. Władze samorządowe podkreślają, że inwestycje w infrastrukturę wodociągową należą do najważniejszych zadań gminy, ponieważ bezpośrednio przekładają się na komfort i jakość życia mieszkańców. Realizacja zadania wiązała się z czasowymi utrudnieniami w dostawach wody. W związku z tym władze gminy składają podziękowania mieszkańcom za cierpliwość i wyrozumiałość okazaną w trakcie prowadzonych prac.

Dzięki zakończonej modernizacji stacje uzdatniania wody w Okalewie i Skrwilnie spełniają najwyższe standardy technologiczne, co zapewni mieszkańcom gminy dostęp do wody o jeszcze lepszej jakości przez wiele kolejnych lat.

(AdWo)

Wyremontują starą salę gimnastyczną

RYPIN ▶ Nie tak dawno, bo w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego, oddano uroczyscie do użytku nową halę gimnastyczną w Zespole Szkół nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego w Rypinie. Wydarzenie zaszczyciło wielu znamienitych gości, a obiekt poświęcił biskup płocki Szymon Stułkowski

Nowa hala już służy uczniom, którzy w komfortowych warunkach mogą ćwiczyć i grać w piłkę. A co ze starą, dość wyeksploatowaną i w nie najlepszym stanie technicznym? To spora powierzchnia i na pewno się przyda szkolnej społeczności, gdyż miejsc, gdzie można podejmować aktywność fizyczną nigdy nie za wiele.

Pod koniec września została podpisana umowa między Powiatem Rypińskim reprezentowanym przez starostę Jarosława Sochackiego i wicestarostą Monikę Kalinowską z Piotrem Rakoczem, właścicielem firmy Centrum Budowlane i Opał na remont starej sali gimnastycznej w rypińskim liceum.



– Mała sala, która znajduje się obok nowej hali sportowej, wciąż pełni ważną rolę w codziennym życiu szkoły. To również tutaj odbywają się lek-

cje WF-u i zajęcia, które wspierają rozwój oraz aktywność uczniów. To kolejny przykład inwestycji powiatu rypińskiego w oświatę. Dbamy o to, by

szkolne przestrzenie były nowoczesne, funkcjonalne i przyjazne uczniom – zapewnia starosta Jarosław Sochacki.

W ramach umowy, na któ-

rą Powiat Rypiński przeznaczył ponad 300 tys. złotych, ściany zostaną oczyszczone z zabrudzeń, ubytki w nich uzupełnione. Tak przygotowane powierzchnie będą zagrunтовane, po czym dwukrotnie pomalowane farbami lateksowymi oraz przeznaczonymi do wykonywania lamperii.

Konstrukcja stalowa podtrzymująca dach zostanie czyszczona z zabrudzeń oraz odtłuszczona i pomalowana farbami olejnymi na biało. Istniejące okna będą zdemonstrowane i zastąpione nowymi aluminiowymi wyposażonymi w siłowniki i system elektrycznego otwierania. Zamontowane zostaną w nich rolety zaciemniające.

Tekst i fot. (jd)

Skrwilno

Parkur obok targowiska

Gminne targowisko w Skrwilnie dotąd było wykorzystywane przez sprzedających i kupujących tylko w części. Tak też będzie nadal, lecz sporadycznie użytkowany fragment placu zyskał nową funkcję.



W Skrwilnie odbywają się przyciągające wielu kibiców zawody w powożeniu zaprzęgami parokonnymi w ramach Kujawsko-Mazursko-Mazowieckiej Ligi Zaprzęgowej, więc zainteresowanie jeździectwem wzrosło. Nie tylko wyczynową jazdą powozem czy bryczką, ale też tą w siodle. Poza tym lasy otaczające Skrwilno są wymarzone terenem do uprawiania rekreacyjnie tego sportu.

Budowa parkuru obejmowała przygotowanie odpowiedniej nawierzchni dla koni, minimalizują-

cej ryzyko kontuzji, zapewniającej dobrą przyczepność i elastyczność, a także umożliwiającą prawidłowy odskok i lądowanie. Podłoże zostało wykonane z siatkowej maty PCV wzmacniającej grunt, natomiast nawierzchnia jest mieszaniną piasku oraz włókien sztucznych i naturalnych. Górna warstwa została dostosowana do użytkowania na zewnątrz, jest odporna na zmieniające się warunki atmosferyczne, ma zapewniać odpowiednią przyczepność i elastyczność, a także być bezpieczną dla koni.

Ogrodzenie parkuru zostało wykonane z wysokiej jakości tworzywa PVC, zapewniającego bezpieczeństwo koni oraz trwałość użytkowania w każdych warunkach atmosferycznych. Słupki o wysokości 1,4 metra łączą dwie poziome belki. Wszystkie elementy mają gładkie, zaokrąglone krawędzie i są białe.

– Nowy parkur powstał z myślą o wszystkich miłośnikach jeździectwa, zarówno doświadczonych zawodnikach, jak i osobach, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę z tym sportem. Obiekt ten będzie pełnił funkcję miejsca treningowego, a także stanie się przestrzenią do organizacji zawodów jeździeckich. Dzięki temu gmina Skrwilno zyskuje ważny punkt na mapie regionu w zakresie sportów jeździeckich – podkreślają samorządowcy z UG Skrwilno.

Koszt inwestycji to prawie 240 tys. zł., z czego dofinansowanie z tegorocznej edycji programu „Kujawsko-pomorska mała infrastruktura sportowa” wyniosło ponad 79 tys. zł.

(jd), fot. UG Skrwilno

Powiat

Konstruktywna sesja

XXI sesja Rady Powiatu w Rypinie odbyła się w odnowionej sali konferencyjnej, o której pisaliśmy w poprzednim CRY. Podczas posiedzenia dokonano zmian w budżecie, dzięki którym ma się poprawić stan samorządowych instytucji i jakość obsługi mieszkańców.

Dzięki korekcie budżetu wygospodarowano środki na najpotrzebniejsze inwestycje i usługi. Zarząd powiatu otrzymał upoważnienie do udzielenia gwarancji i poręczenia do wysokości 7,5 mln w związku z przebudową Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego SPZOZ-u w Rypinie. Ta decyzja umożliwi pozyskanie koniecznych środków na rozpoczęcie inwestycji poprawiającej jakość leczenia i opieki nad pacjentami wymagającymi długotrwałej hospitalizacji.

Urządzeniem usprawniającym, ułatwiającym i przyspieszającym załatwianie niektórych spraw w starostwie, na które radni przeznaczyli odpowiednie środki, ma być urządzenie, przypominające paczkomat. Za jego pośrednictwem mieszkaniec będzie mógł składać i odbierać dokumenty ze skrytki o dowolnej porze dnia i nocy przez 7 dni w tygodniu po otrzymaniu SMS-a od pracownika.

Dodatkowe wsparcie otrzyma

również Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie na doposażenie jednostki.

Inwestycja w dobrą kondycję mieszkańców i stworzenie odpowiednich warunków do nauki to priorytet samorządowców z naszego powiatu, dlatego bez wahania zwiększyli środki na oświatę i infrastrukturę sportową. Dzięki temu w Zespole Szkół nr 1 zostanie zmodernizowana mała sala gimnastyczna oraz zbudowana siłownia zewnętrzna. W Zespole Szkół nr 2 będzie przeprowadzony remont. Przewidziano też środki na prace modernizacyjne w Rypińskim Centrum Sportu poprawiające funkcjonalność obiektu.

– Jako samorząd powiatu rypińskiego konsekwentnie inwestujemy w zdrowie, bezpieczeństwo i edukację, podnosząc jakość życia mieszkańców i wspierając rozwój całej lokalnej społeczności – podkreśla starosta Jarosław Sochacki.

(jd)

Pożyczki na czyste powietrze

REGION ▶ Pierwsze trzy gminy skorzystały z udzielanych przez marszałkowski Kujawsko-Pomorski Fundusz Pożyczkowy (KPFP) preferencyjnych, częściowo umarzalnych, nieoprocentowanych lub nisko oprocentowanych pożyczek na modernizację energetyczną budynków użyteczności publicznej.



Z przedstawicielami beneficjentów spotkali się w piątek (3 października) w Urzędzie Marszałkowskim marszałek Piotr Całbecki oraz prezes i wiceprezes KPFP Agnieszka Wasita i Monika Szalc. Łączna wartość przekazanego właśnie wsparcia to 4 mln złotych.

– To istotna pomoc finansowa przeznaczona na bardzo ważne projekty inwestycyjne, których efekty lokalne społecz-

ności odczują najpierw w gminnych budżetach, a potem w jakości powietrza – podkreśla marszałek Piotr Całbecki. – Warto wiedzieć, że te pożyczki są udzielane na naprawdę preferencyjnych warunkach: umorzenie do blisko połowy wartości, pierwsze trzy lata bez oprocentowania, w kolejnych oprocentowanie wyniesie 3 proc. rocznie. Można wziąć do 10 mln złotych ze spłatą

w ciągu maksymalnie 20 lat. Co niezwykle ważne, pożyczkom towarzyszy doradztwo.

Beneficjentami są gmina Kruszwica w powiecie inowrocławskim (która otrzymała 1 700 tys. złotych pożyczki na modernizację świetlicy wiejskiej w Sławsku Wielkim), gmina Jabłonowo Pomorskie w powiecie brodnickim (1 300 tys. złotych na modernizację świetlic w Bukowcu i Konojadach)



i gmina Zbójno w powiecie golubsko-dobrzyńskim (800 tys. złotych na modernizację szkoły podstawowej w Działyniu).

Środki pochodzą z marszałkowskiego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza (FEdKP) 2021-2027. Są częścią puli 1 mld złotych, którą jako regionalna instytucja finansowa zarządza Kujawsko-Pomorski Fundusz Rozwoju (KPFR, Fundusz Roz-

woju), także spółka celowa samorządu województwa. KPFP jest tu udzielającym pożyczek pośrednikiem finansowym.

Wnioski o pożyczkę z KPFR na modernizację energetyczną budynków publicznych złożyło 40 gmin z całego województwa, pula do rozdysponowania to 100 mln złotych. Wkrótce kolejne umowy.

(artykuł sponsorowany)

Region

Nowe umowy FEdKP: ambulatoria, OSP, termomodernizacja

Blisko 100 mln złotych – taka jest łączna wartość przypieczętowanych właśnie dotacji z marszałkowskiego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza (FEdKP).



Wśród dofinansowanych projektów są m.in. zakupy sprzętu medycznego dla ambulatoriów, modernizacja energetyczna budynków publicznych, rewitalizacja przestrzeni miejskiej, budowa i modernizacja remiz ochotniczych straży pożarnych, grudziądzkie przedsięwzięcia w dziedzinie integracji społecznej oraz kolejny etap modernizacji gma-

chu Teatru Polskiego w Bydgoszczy. Z przedstawicielami beneficjentów spotkali się marszałek Piotr Całbecki, przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska, wicemarszałek Zbigniew Ostrowski, członek zarządu województwa Marek Wojtkowski, wiceprzewodnicząca sejmiku województwa Katarzyna Lubańska oraz radni województwa

Radosław Kempinski i Przemysław Ziemecki.

– Największe środki – blisko 40 mln złotych – przekazujemy samorządowi miejskiemu Chełmna. Chodzi rewitalizację terenów powojennych i utworzenie w tym miejscu Regionalnego Klastra Usług Społecznych i Zdrowotnych, który będzie stanowił zintegrowane centrum pomocy społecznej. Ta inwestycja to przykład mądrze zaplanowanego i kompleksowego projektu, który realnie poprawi jakość życia mieszkańców, w szczególności osób potrzebujących – mówi w rozmowie z dziennikarzami marszałek Piotr Całbecki.

Duża pula środków trafia też do podmiotów medycznych lub instytucji prowadzących tego rodzaju podmioty w całym regionie. Wsparcie otrzymują m.in. powiat włocławski (na zakup rezonansu magnetycznego dla Powiatowego

Centrum Zdrowia), Zespół Opieki Zdrowotnej w Chełmnie (na prace budowlane oraz wyposażenie gabinetów lekarskich i działu rehabilitacji) i Regionalny Szpital Specjalistyczny w Grudziądzu (na zakup sprzętu i wyposażenia medycznego dla ambulatoriów specjalistycznych).

Nowa inwestycja bydgoskiej sceny dramatycznej to zakup i montaż mechaniki sceny, oświetlenia i akustyki. Kosztować będzie 16 mln złotych, wartość wsparcia to 9 mln złotych. 4 300 tys. złotych to łączne wsparcie dla stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Grudziądzki Spichlerz na stworzenie i późniejsze prowadzenie sieci lokalnych klubów seniora oraz wsparcie szkoleniowe dla pracujących rodziców i wsparcie aktywizacji zawodowej kobiet.

1 600 tys. złotych kierujemy na budowę i modernizację remiz ochotniczych straży pożarnych. Pięniądze trafią do Sienka w powie-

cie bydgoskim, Golubia-Dobrzyń, gminy Dobrzyń nad Wisłą w powiecie lipnowskim i gminy Osiecin w powiecie radziejowskim.

Wśród projektów w dziedzinie modernizacji energetycznej są m.in. przedsięwzięcia Uzdrowiska Ciechocinek (inwestycja w zabytkowych Łazienkach IV i w budynku basenu solankowego), Pałacu Lubostroń (inwestycja w pałacowej oficynie) i regionalnego Centrum Dziedzictwa (inwestycja w będącej siedzibą centrum willi przy Czerwonej Drodze w Toruniu). Lista projektów dostępna jest na kujawsko-pomorskie.pl.

Wdrażanie FEdKP postępuje zgodnie z założeniami w tempie, z którego władze województwa są zadowolone. Kontraktacja wynosi aktualnie 54 proc., co oznacza zaangażowane 4 216 mln (czterech miliardów dwustu szesnastu milionów) złotych.

(artykuł sponsorowany)

Skuteczni w pozyskiwaniu dotacji

POWIAT ▶ Podczas 5. Forum Miasteczek Polskich, które odbyło się 17 i 18 września w hotelu Novotel w centrum Warszawy, powiat rypiński zajął drugie miejsce w Polsce w rankingu „Liderów pozyskiwania funduszy zewnętrznych” wśród jednostek samorządu terytorialnego. Statuetkę odebrał starosta Jarosław Sochacki



Forum Miasteczek Polskich jest spotkaniem kilkuset samorządowców, ekspertów, naukowców, przedstawicieli biznesu i polityków, którzy dyskutują o najważniejszych problemach i wyzwaniach stojących przed małymi i średnimi miastami. W tym roku w wydarzeniu uczestniczyło niemal 800 gości, w tym ponad pół tysiąca samorządowców różnego szczebla – wójtów, burmistrzów, radnych, skarbników czy sekretarzy gmin.

W trakcie piątej edycji odbyło się ponad 30 paneli tema-

tycznych oraz dwie sesje plenarne, w których udział wzięło blisko 150 ekspertów, przedstawicieli administracji rządowej i świata biznesu. Debatowano m.in. o cyberbezpieczeństwie, obronie cywilnej, systemie kaucyjnym, samowystarczalności energetycznej, zapowiadanych zmianach w gospodarce wodno-ściekowej i o budownictwie społecznym. Patronat nad wydarzeniem objął marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

– To ogromne wyróżnienie pokazuje, że nasze działa-

nia są dostrzegane na szczeblu krajowym, a konsekwentna praca i skuteczne pozyskiwanie funduszy zewnętrznych pozwalają rozwijać powiat poprawiając komfort życia mieszkańców, wspierając edukację, infrastrukturę, bezpieczeństwo oraz aktywność społeczną. Najważniejsze projekty, które samorząd zrealizował dzięki funduszom zewnętrznym to nowy budynek dla Zespołu Szkół nr 5 w Rypinie, budowa Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej i boiska z funkcją lodowiska sezonowego przy Zespo-

le Szkół nr 2, wiele inwestycji drogowych, m.in. przebudowy dróg w Sadłowie, Tąbinie czy na trasach: Radziki Duże - Pusta Dąbrówka, Puszcza Miejska - Skudzawy. To również budowa ścieżki pieszo-rowerowej oraz przebudowa drogi powiatowej Radziki Duże - Wąpielsk, budowa chodników i przejść dla pieszych w Rypinie i gminie Brzuze, stworzenie wirtualnej strzelnicy w Zespole Szkół nr 2, zakup wyposażenia dla placówek edukacyjnych powiatu rypińskiego, zagospodarowanie terenów zielonych przy Domu

Dziecka im. J. Korczaka oraz przy Liceum Ogólnokształcącym, a także utworzenie Klubu Młodzieżowego działającego przy Domu Dziecka oraz zapewnienie funkcjonowania Dziennego Domu Pobytu Senior+ – wylicza starosta Jarosław Sochacki, dziękując radnym powiatowym, pracownikom starostwa i jednostek podległych za skuteczność i wspieranie ważnych przedsięwzięć.

Tekst i fot.
(jd)

Region

Umowy podpisane, można działać

15 września w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyło się uroczyste wręczenie umów zawartych w ramach Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. Wśród beneficjentów znalazły się dwa samorządy z powiatu rypińskiego.

Dofinansowane zostały m.in. inwestycje w infrastrukturę przeznaczoną dla służb ratowniczych, np. w modernizację i rozbudowę remiz ochotniczych straży pożarnych.

– To nasz region jako pierwszy pokazał, że można i warto wspierać tych, którzy w sytuacji niebezpieczeństwa ratują nasze zdrowie i życie. W tej perspektywie finansowej inwestujemy w ich siedziby, w miejsca, gdzie strażacy mogą się po akcjach umyć i przebrać – podkreśla wicemarszałkini województwa Aneta Jędrzejewska.

Urząd Gminy Rogowo, który ostatnio jest bardzo skuteczny w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na inwestycje i programy społeczne, otrzymał ponad 320 tys. zł unijnego dofinansowania na budowę gara-



żu Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Kobrzyńcu i zakup jego wyposażenia. Koszt całości wyniesie ponad 640 tys. zł. Umowę z rąk Anety Jędrzejewskiej odebrał wójt Zbigniew Zgórzyński.

– Rozbudowa istniejącej in-

frastruktury jest niezbędna do skutecznego prowadzenia akcji ratowniczych. Realizacja przedmiotowego projektu zmniejszy także ryzyko wystąpienia klęsk żywiołowych spowodowanych np. rozprzestrzenianiem się ognia – wyjaśniają gminni

urzędnicy.

Również wójt gminy Skrwilno miał okazję uściśnąć dłoń wicemarszałkini Anety Jędrzejewskiej odbierając umowę na unijne dofinansowanie w wysokości 3 427 tys. zł na modernizację ciepłowni budyn-

ków użyteczności publicznej w Skrwilnie. Koszt przedsięwzięcia obliczono na 4 245 tys. zł.

– Dzięki inwestycji możliwa będzie wymiana źródła ciepła na odnawialne źródła energii w kluczowych budynkach – szkołach podstawowej, gmachu po gimnazjum, przedszkolu, hali sportowej oraz stacji uzdatniania wody w Skrwilnie. Co ważne, będzie to jedyna taka instalacja hybrydowa w regionie, co dodatkowo podkreśla nowoczesny i pionierski charakter tego przedsięwzięcia. To kolejny krok w kierunku nowoczesnej, przyjaznej środowisku i bezpiecznej infrastruktury dla mieszkańców naszej gminy – informują pracownicy UG Skrwilno.

(jd), fot. Mikołaj Kuras dla UMWKP

Somsiorsy – w cieniu dębów nad jeziorem Kocioł

GMINA BRZUZE ▶ Na południowym krańcu gminy Brzuze leży miejscowość wyjątkowa – Somsiorsy. To właśnie tutaj można doświadczyć prawdziwej magii natury: szemrzących strug, tajemniczych jeziorzek otoczonych lasami, prastarych dębów i śladów dawnych grodów. Przeszło tysiącletnia historia Somsior wciąż przemawia do wyobraźni każdego, kto tu trafi

Somsiorsy to jedna z najbardziej zagadkowych miejscowości gminy – nie tylko pod względem historii, ale i pochodzenia nazwy. Językoznawcy do dziś nie potrafią jednoznacznie wyjaśnić, skąd się ona wzięła. Pewne jest jedno – okolica ta była niegdyś kolebką cywilizacji lokalnej społeczności. Lokowanie w tym miejscu średnio-wiecznych osad i grodów nie było przypadkowe – sprzyjało temu ukształtowanie terenu, z deniwelacjami przekraczającymi 50 metrów. To właśnie tutaj znajduje się najniższy położony punkt w gminie, a jednocześnie wzniesienie morenowe należące do najwyższych w okolicy. Dawniej wykorzystywano je nawet do napędzania wiatraków.

Znajdujące się w Somsiorach Jezioro Kocioł, o powierzchni 1,2 ha i głębokości ponad 12 metrów, jest jednym z najciekawszych przyrodniczo akwenów regionu. Jego geneza – jako kotła eworsyjnego – czyni je unikalnym w skali lokalnej. Od wschodu wznoszą się pozostałości założonego we wczesnym średnio-



wieczu grodu (grodzisko Szaniec). Północną część zlewni zajmują użytki rolne, a południową lasy. Wokół występują tylko niewielkie zatorfione enklawy, zwłaszcza przy wylocie cieku odprowadzającego wodę w kierunku jeziora Parowa. Kocioł wykorzystywany jest wędkarsko.

Wczesnośredniowieczne grodzisko „Szaniec”, wznoszące się niegdyś nad jeziorem Kocioł, do dziś budzi podziw. Badania archeologiczne prowadzone w XX wie-

ku odkryły fragmenty ceramiki i drewnianych konstrukcji – świadectwa dawnego życia i obronnego charakteru osady. Grodzisko zlokalizowane jest ok. 400 m na zachód od centrum wsi. Jest to grodzisko wyżynne pierścieniowate, otoczone dobrze zachowanym wałem. Teren jest częściowo zadrzewiony.

Przez Somsiorsy przepływa rzeka Ruziec, która stanowi południową granicę wsi i gminy. Zasilają ją dopływy z Cholewy przez Sowiak oraz z jeziora Kocioł. To właśnie

wzdłuż tych cieków rozwijało się niegdyś osadnictwo i młynarstwo – o czym świadczą ślady dawnych młynów w Brużku, Oborach i Rochalu (już poza granicami gminy Brzuze).

Ponad 23% powierzchni Somsior zajmują lasy – głównie liściaste, pełne wiekowych drzew o pomnikowych wymiarach. To drugie najbardziej zalesione sołectwo w gminie. Wśród wzniesień i dolin kryją się ślady dawnych dziejów: zapomniany cmentarz ewangelicki,

świadczący o niemieckim osadnictwie, a także historia dawnej szkoły, której losy są równie burzliwe jak historia całej miejscowości.

Szkoła, zbudowana w 1919 roku, miała służyć polskiej i niemieckiej młodzieży. Według przekazów jej budowa rozpoczęła się w atmosferze rywalizacji, a z czasem budynek zyskał złą sławę związaną z wojennymi wydarzeniami. Po II wojnie światowej szkoła przez kilka dekad tętniła życiem, jednak z biegiem lat została zamknięta.

Nie sposób mówić o Somsiorach, nie wspominając o dawnym wiatraku, który niegdyś górował nad okolicą. Jego skrzydła, poruszone podmuchami wiatru z morenowych wzniesień, były symbolem miejscowości i ważnym elementem jej krajobrazu.

W Somsiorach ważną rolę odgrywają przedstawiciele lokalnej społeczności: sołtys Ryszard Rumianowski oraz radny gminny Sławomir Tomaszewski.

(ak), fot. nadesłane

Region

Zadbaj o swoje bezpieczeństwo

W okresie jesienno-zimowym w mieszkaniach i domach jednorodzinnych wzrasta ryzyko powstania pożarów. Najczęściej dochodzi do nich w wyniku wad, albo niewłaściwej eksploatacji urządzeń grzewczych, elektrycznych i gazowych.

W tym samym czasie odnotowywany jest także wzrost liczby zatruc tlenkiem węgla zwanym cichym zabójcą, gdyż jest niewidoczny, nie ma smaku, ani zapachu – ostrzegają strażacy.

– Przewody kominowe: dymowe i spalinowe oraz wentylacyjne w budynku powinny spełniać wymagania takie jak: ogniotrwałość, właściwa nośność, szczelność, drożność, prawidłowy przebieg i przekrój. Ważne są odpowiednie wymiary i kształty oraz ich stan. Konieczne są otwory wycierowe i rewizyjne. Należy sprawdzać prawidłowość ciągu, i zadbać o odpowiednią wysokość i usytuowanie kominów. Usuwanie zanieczyszczeń powinno mieć miejsce raz na 3 miesiące w przypadku przewodów dymowych, raz na 6 miesięcy w przypadku przewodów spalinowych, a jeśli chodzi o przewody wentylacyjne powinny być oczyszczane co najmniej raz w roku

– informują członkowie Międzywojewódzkiego Cechu Kominarzy, którzy po raz kolejny prowadzą kampanię „Sadza płonie. Czad zabija. Żyj!”.

Tlenek węgla zwany potocznie czadem jest trującym, bezwonny i bezbarwny gaz powstający podczas procesu niecałkowitego spalania paliw stałych, ciekłych i gazowych. Blokuje dostęp tlenu do organizmu, poprzez zajmowanie jego miejsca w czerwonych krwinkach, doprowadzając, przy długotrwałym narażeniu, do śmierci. W sezonie grzewczym 2024/2025 w wyniku zatrucia tlenkiem węgla zmarły 42 osoby, a 1087 zostało poszkodowanych.

Mimo, że jesteśmy na progu sezonu grzewczego już odnotowano pierwsze ofiary śmiertelne. W Puławach w województwie lubelskim trójka trzydziestoparolatków i dwa psy stracili życie najprawdopodobniej w wyniku zatrucia czadem.

W domu, w którym wydarzyła się ta tragedia, strażacy stwierdzili wysokie stężenie tego gazu. Gdyby w budynku były czujki tlenu węgla, najprawdopodobniej wszyscy by ocalili.

Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej dla uchronienia rodaków przed zgubnym działaniem czadu prowadzi ogólnopolską kampanię edukacyjno-informacyjną „Czujka na straży twojego bezpieczeństwa!”, której tematem są zagrożenia związane z możliwością powstania pożarów w mieszkaniach lub domach jednorodzinnych oraz zatruciem tlenkiem węgla. Jej celem jest zmniejszenie liczby ofiar poprzez właściwą eksploatację urządzeń grzewczych, zapewnienie dopływu świeżego powietrza oraz instalowanie czujek dymu i gazu. Koszt tych urządzeń jest niewielki, a mogą uratować zdrowie i życie domowników.

– Każdego roku w naszych mieszkaniach i domach powstaje kilkadziesiąt tysięcy pożarów i kilka tysięcy zdarzeń, gdzie dochodzi do emisji tlenu węgla. Nasz dom jest miejscem, w którym każdy z nas czuje się najbezpieczniej. Pomimo tego, to właśnie tam ginie największa liczba osób, a ofiarami pożarów są najczęściej ich sprawcy. W okresie grzewczym wzrasta ryzyko powstania pożarów i zatruc tlenkiem węgla w budynkach mieszkalnych. Źródłem jego emisji są urządzenia grzewcze opalane drewnem, węglem, gazem, olejem. Co roku, a tym bardziej przed rozpoczęciem sezonu grzewczego, należy wykonać obowiązkowe okresowe przeglądy i czyszczenie przewodów kominowych oraz sprawdzenie instalacji wentylacyjnej. Rekomendujemy również instalowanie czujek dymu i tlenu węgla – informują strażacy.

Głównym źródłem zatruc cza-

dem w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych. Ich wadliwe działanie może wynikać z szczelności, braku konserwacji i czyszczenia oraz wad konstrukcyjnych. Niewskazane są też nazbyt szczelne okna.

Aby uniknąć zaccadzenia, należy systematycznie czyścić i sprawdzać szczelność przewodów kominowych oraz wykonać ich przeglądy techniczne. Nie powinno się zasłaniać i przykrywać urządzeń grzewczych. Nie wolno zaklejać krat wentylacyjnych.

Objawami zatrucia tlenkiem węgla są: bóle i zawroty głowy, duszność, senność, osłabienie, przyspieszone bicie serca. W takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie i zasięgnąć porady lekarskiej.

(jd)

Grzybobranie na polanie

GMINA ROGOWO ➤ W sobotę 20 września w Rojewie odbyło się integracyjne grzybobranie, w którym wzięły udział sołectwa: Brzeszczki Duże, Brzeszczki Małe, Rojewo-Lisiny, Wierzchowiska

Organizatorem tego plenerowego wydarzenia było Centrum Usług Społecznych w Rogowie, a grzybobranie to kolejne wydarzenie w ramach organizowania społeczności lokalnej, które realizowane jest w ramach projektu „Utworzenie Centrum Usług Społecznych w Gminie Rogowo”.

Bładym świtem na zbiórce w Harendzie zebrali się przedstawiciele każdego z sołectw. Przybyłych powitał wójt Zbigniew Zgórzyński. Następnie odbyły się warsztaty edukacyjne na temat orientacji w terenie i unikania naturalnych zagrożeń, które poprowadził Jarosław Kalinowski – leśniczy Nadleśnictwa Skrwilno. Każdy z uczestników otrzymał cenne wskazówki dotyczące bezpieczeństwa w lesie i został wyposażony w odblaskową kamizelkę oraz wielki kosz, a na-



stępnie ruszyli na poszukiwanie grzybów. Przepiękna pogoda i bogactwo rojewskich lasów spowodowały, że po dwóch go-

dzinach wszyscy wrócili z imponującymi zbiorami.

Następnie dzięki uprzejmości Powiatowej Stacji Sa-

nitarno-Epidemiologicznej odbyły się warsztaty ze znajomości grzybów. Porównywano zebrane okazy z wzorcowymi

modelami grzybów, oceniono zebrane grzyby pod kątem ich jadalności i walorów smakowych. Bezcenne wskazówki z pewnością uchronią wszystkich od niebezpiecznych pomyłek. Rozstrzygnięto także konkursy na największe okazy i zintegrowano się podczas wspólnego poczęstunku.

Na zakończenie grzybobrania wójt gminy Rogowo Zbigniew Zgórzyński podziękował sołectwom za udział we wspólnym wydarzeniu.

Projekt „Utworzenie Centrum Usług Społecznych w Gminie Rogowo” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Rogowo

Pokaż okaz – czyli prezentacja warzyw i warsztaty kulinarne

Jesień to jedna z najpiękniejszych pór roku – ciepłe kolory, dary natury, długie wieczory. To także doskonała pora na wykorzystanie owoców i warzyw jesieni do przygotowania zdrowych i smacznych dań.



Co i jak przyrządzić z dyni, cukinii, marchewki, grzybków? Na te i inne pytania odpowiedziały gospodynie wiejskie, które uczestniczyły w warsztatach kulinarnych, podczas których wykorzystywano jesienne warzywa.

Warsztaty odbyły się 11 października br. w świetlicy w Lasotach, a udział w nich wzięły: KGW Lasoty, KGW Pręczi, KGW Nadróż, sołectwo Huta i sołectwo Ruda. Zebranych powitali wójt gminy Rogowo Zbigniew Zgórzyński

oraz dyrektor Centrum Usług Społecznych w Rogowie Milena Grudzińska.

Gospodynie przygotowały krok po kroku swoje kulinarne propozycje z jesiennych warzyw. Na stole królowały: zupa z dyni, roladki z cukinii, faszerowana papryka, pasztet z cukinii i marchewki, a na deser ciasto marchewkowe. Zebrani z zainteresowaniem brali udział w warsztatach, chłonili tajniki smacznej i zdrowej kuchni. Najlepszym

momentem była degustacja. Zdecydowanie wszystkie dania znalazły się na podium. Uczestnicy warsztatów wymienili się przepisami i poradami dotyczącymi prezentowanych dań.

Warsztaty kulinarne zostały przeprowadzone jako jedno z zadań w ramach realizacji projektu pn. „Centrum Usług Społecznych w Gminie Rogowo”, współfinansowanego ze środków EFS Plus.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Rogowo

Nagrody dla nauczycieli

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej wójt gminy Rogowo Zbigniew Zgórzyński przyznał siedmiu nauczycielom nagrody za osiągnięcia w pracy dydaktycznej oraz wychowawczej.



W miniony piątek 10 października, podczas spotkania z dyrektorami placówek z terenu gminy, kadrami pedagogicznymi oraz pracownikami szkół, wójt gminy życzył wszystkim sukcesów w pracy i w życiu osobistym. Listy gratulacyjne od wójta gminy otrzymali: Kamila Olewińska, Marzanna Piotrowska, Dariusz Puciński,

Andrzej Stawski (wszyscy ZSP Rogowo), Ariel Cześnik – SP Sosnowo; Katarzyna Brokos – SP Nadróż; Arleta Krauze-Malanowska – SP Nowy Kobrzyń.

W dalszej części uroczystości nagrody dla swoich pracowników wręczyli również dyrektorzy poszczególnych szkół.

(artykuł sponsorowany)



DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 16.10.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Pobiegli w imię trzeźwości
więcej na str. 16

Samorząd województwa, który jest organizatorem pasażerskich przewozów kolejowych w regionie, od 14 grudnia przywraca połączenia z Ciechocinkiem. Pod tętnie codziennie będzie kursować nawet 13 par pociągów. Po gruntownej modernizacji prowadzonej przez zarządzającą krajową infrastrukturą kolejową spółkę PKP Polskie Linie Kolejowe, siedmiokilometrowym odcinkiem linii 245 pociągi będą mogły przejeżdżać z prędkością do 120 kilometrów na godzinę. Realizację połączeń do 2030 roku zapewni spółka Polregio.

– Jestem przekonany, że to połączenie wpłynie nie tylko na rozwój uzdrowiska Ciechocinek, ale też – łącząc komunikacyjnie Ciechocinek i Toruń, dwa ważne ośrodki turystyczne – na rozwój regionu – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Inwestycja obejmuje wymianę 12 tysięcy podkładów

kolejowych, remont 8 przejazdów kolejowo-drogowych oraz modernizację peronów w Ciechocinku, Odolonie i Aleksandrowie Kujawskim. Koszt przedsięwzięcia to 47 milionów złotych. Po remoncie pasażerowie przejadą z Aleksandrowa Kujawskiego do Ciechocinka w 10 minut, a z Torunia w pół godziny. Od 2026 roku uruchomimy również bezpośrednie kursy z Bydgoszczy.

Zarządzająca kolejowymi nieruchomościami spółka PKP SA zarezerwowała 15 mln złotych zapewniając tym samym o przeprowadzeniu remontu

dworca w Ciechocinku. Do czasu zakończenia tej inwestycji podróżnych obsłuży dworzec tymczasowy.

Rypin i Brodnica

Od grudnia 2026 roku minimum sześć par pociągów będzie obsługiwać finansowane przez samorząd województwa regularne kursy pasażerskie na linii Rypin-Brodnica. Powrót pociągów poprzedza remont infrastruktury kolejowej prowadzony przez spółkę PKP PLK na liniach nr 33 i 208. Obejmuje między innymi wymianę szyn, podkładów, naprawę przejazdów kolejowo-drogo-

wych i obiektów inżynierskich. Zmodernizowana będzie też stacja w Rypinie.

Dzięki inwestycji pociągi będą kursować z prędkością do 120 kilometrów na godzinę, a czas przejazdu z Rypina do Jabłonowa Pomorskiego skróci się o kwadrans. Przetarg na obsługę tej linii wygrała spółka Arriva RP. Od grudnia 2026 roku Arriva RP obsługiwać będzie również reaktywowane połączenie kolejowe z Laskowic Pomorskich do Wierzchuć (powiat tucholski).

(ak)



Tam wszystko się zaczęło
więcej na str. 10



Dla pszczelarzy
więcej na str. 11



O zdrowiu kobiet
w kontekście szczepień
więcej na str. 12

Tam wszystko się zaczęło

TURYSTYKA ➤ 12 października w Polsce obchodziliśmy Dzień Papieski pod hasłem Jan Paweł II – prorok nadziei. 16 października przypada 47. rocznica wyboru Karola Wojtyły na papieża. Zaglądamy więc do Wadowic, rodzinnego miasta świętego JP II



– Tu wszystko się zaczęło, i życie się zaczęło, i szkoła się zaczęła – mawiał Jan Paweł II, papież Polak. – A po maturze tu chodziliśmy na kremówki.

To wszystko dla jedynego w dziejach papieża Polaka, dzisiaj świętego Jana Pawła II, zaczęło się w Wadowicach. W domu, w którym przyszedł na świat 18 maja 1920 roku, dzisiaj jest muzeum. W mieszkaniu Emilii i Karola Wojtyłów oraz ich dwóch synów wciąż możemy zobaczyć maszynę do szycia matki i jej biżuterię, mundur ojca, łóżka, serwetki, kapelusze. Główne miejsce w mieszkaniu zajmuje klęcznik, na którym Karol modlił się między nauką, a ojciec,

również Karol wstawał nawet w nocy, po śmierci żony, by pomodlić się. Mieszkanie to dwa pokoje i kuchnia na piętrze kamienicy, a w niej stół, przy którym mały Karol jadając posiłki, patrzył przez okno na ścianę kościoła sąsiadującego z ich domem. Na ścianie do dzisiaj widnieje napis „Czas ucieka, wieczność czeka”, który wiele razy przywoływał papież Polak.

Parter domu to pamiątki i droga życiowa ujęta w fotografiach i multimediami Karola Wojtyły od czasów seminarium w Krakowie, przez czasy biskupie, kardynalskie, aż po słynny 16 października 1978 roku. Znajdziemy tam sutanny, świadec-



stwa, pamiątki z licznych podróży papieskich i dramatyczne kadry poświęcone zamachowi na papieża. W głośnikach można usłyszeć prawdziwy głos papieża. Są jego narty, są nawet buty z czasów pracy w kamieniołomach, ale są i pamiątki aktorskie oraz polonistyczne zdolnego wadowiczanina.

W kościele Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, w 1992 roku podniesionym przez papieża Jana Pawła II do rangi bazyliki mniejszej, 33-dniowy Karol Wojtyła został ochrzczony 20 czerwca 1920 roku. Do dzisiaj można modlić się przy chrzcielnicy, którą potem dwukrotnie Karol Wojtyła ucałował. Pierw-

szy raz 18 maja 1970 roku jako metropolita krakowski w dniu swoich 50. urodzin i drugi raz, już jako papież podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski, 7 czerwca 1979 roku. Obecnie chrzcielnica wystawiona jest na środek nawy kościelnej, a wodę święconą z niej można nabywać w specjalnych pamiątkowych buteleczkach.

W bazylice wadowickiej obecnie znajdują się także relikwie z krwi Jana Pawła II, wprowadzone tu przez kardynała Stanisława Dziwisza w 100. rocznicę urodzin Karola Wojtyły. W świątyni jest akt chrztu papieża, pamiątki, wspomnienia.

Dom, kościół, a po przeciw-

nej stronie rynku słynna z papieskich kremówek cukiernia, w której można zjeść pyszne ciastko z kremem, obejrzeć zdjęcia sprzed niemal wieku i poczuć atmosferę tamtych czasów, gdy uliczkami uroczego centrum miasta wracał do swojego domu mały Lolek Wojtyła.

Miasto jest doskonale oznakowane, łatwo więc znaleźć ślady życia Karola Wojtyły i jego rodziny. A kto nie chce spacerować, może skorzystać ze specjalnej kolejki wadowickiej z przewodnikiem, która zawiezie turystów we wszystkie miejsca związane z wielkim wadowiczaninem.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Dla pszczelarzy

FINANSE ▶ Od 24 października do 28 listopada pszczelarze będą mogli ubiegać się o wsparcie, na przykład na zakup leków, matek, pakietów pszczelich, itd.



Pszczelarze mogą korzystać z kilku działań ogłoszonych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Pierwszą jest modernizacja gospodarstw pasiecznych. Można zakupić nowy sprzęt, maszyny i urządzenia, a refundacja kosztów wynosi do 50% kosztów netto. Jeden pszczelarz nie może jednak przekroczyć kwo-

ty pomocy 15 tys. zł. Pierwszeństwo i lepsze warunki pomocy oferowane są młodym pszczelarzom do 40. roku życia.

Drugi obszar to walka z chorobą i dotyczy m.in. zakupu leków. Trzeci obszar dotyczy ułatwienia prowadzenia gospodarki wędrowniej, a ostatni poprawy wartości użytkowej pszczół. Możliwe jest

więc zakupienie matek pszczelich z linii hodowlanych, odkładów lub pakietów pszczelich, a refundacja wynosi nawet 70%. Pomoc nie może przekroczyć 10 tys. zł. Dotowane są także prace naukowo-badawcze i badanie jakości handlowej miodu.

(pw)

Prawo

E-faktury coraz bliżej

Od 1 kwietnia 2026 roku polscy rolnicy, którzy są czynnymi podatnikami VAT, będą zobowiązani do wystawiania faktur wyłącznie w systemie Krajowego Systemu e-Faktur.

Dotyczy to głównie przedsiębiorców, ale także rolników rozliczających się na zasadach ogólnych VAT i rolników ryczałtowych. Samorząd rolniczy od początku negatywnie podchodził do nowego państwowego systemu. Podobnie mówią przedsiębiorcy.

– Wprowadzenie KSeF bez odpowiednich wyłączeń lub

uproszczeń dla rolników może skutkować zwiększeniem kosztów administracyjnych i komplikacjami w prowadzeniu działalności rolniczej – czytamy w stanowisku Krajowej Rady Izby Rolniczych.

Prawda jest taka, że system podatkowy w Polsce niejako zmusza nas do korzystania z usług księgowych i biur

rachunkowych. Jest już i tak skomplikowany. 27 października w Minikowie Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego organizuje szkolenie, podczas którego rolnicy dowiedzą się jak wystawiać i otrzymywać faktury w KSeF. Rozpocznie się o godzinie 10.00.

(pw)

Uprawy

Jesień urodzaju

W ostatnich dniach w telewizji słysząc o kolejnych przypadkach rolników, którzy ogłaszają samozbiory, ponieważ nie mogą sprzedać wyprodukowanych przez siebie owoców i warzyw. Odzew ludzi jest spory, ale nie tak powinna wyglądać gospodarka. Rolnicy są wściekli na rząd

Rolnicy zderzają się z dwoma problemami. Pierwszą jest wycofywanie się z umów kupna przez pośredników, a drugim duża różnica cen między skupem, a sprzedażą produktów w sklepach. Przykładem może być jabłko, za które rolnik otrzymuje 1,50 zł za kilogram.

Ceny w sklepach znamy.

Kolejny przykład to cebula. Za kilogram rolnik otrzyma 70 groszy, czyli połowę tego co rok temu. To efekt urodzaju i nadprodukcji. Świetne plony dotyczą także plantatorów ziemniaka, ale oznacza to, że za kilogram otrzymują kilka-

dziesiąt groszy, a to nie pokrywa kosztów produkcji. Niektóre organizacje już zapowiedziały zorganizowanie protestów.

Sprawę zmów cenowych zbada UOKiK, ale to nie poprawi sytuacji rolników.

(pw)

Prawo

Zgrzyt o aplikacje

Liczy się plan nawozowy, a nie użyta do jego stworzenia aplikacja – to oficjalne stanowisko rządu po wątpliwościach zgłaszanych przez rolników.



Pod koniec września pojawili się rolnicy, którzy skarżyli się na kontrole ARiMR dotyczące planów nawozowych. Twierdzili, że urzędnicy nie honorowali planów nawozowych sporządzonych przy pomocy popularnych aplikacji. Groziło to utratą dopłat bezpośrednich. Rolnicy nie wiedzieli o tym, że część oferowanych przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie aplikacji straciło ważność. Sama

instytucja poinformowała o tym 5 września.

W odpowiedzi ministerstwo stwierdziło, że „ARiMR nie zamierza sankcjonować rolników z powodu aplikacji wykorzystanej do stworzenia planu nawozowego”. Dodano, że przedmiotem kontroli nie jest rodzaj użytej aplikacji, a posiadanie planu i przestrzeganie zapisanych w nim dawek.

(pw)

Prawo

Jeden podpis, mnóstwo kłopotów

O tym jak jedno nierozsądne działanie polityków może wpłynąć na życie rolników, świadczy przykład branży ziemniaczanej. Obecnie trudno o rodzime sadzeniaki. Wszystko przez rozporządzenie z czerwca zeszłego roku.

Ponad rok temu minister rolnictwa podpisał rozporządzenie, które pozbawiło plantatorów sadzeniaków odszkodowań w przypadku wykrycia chorób kwarantannowych. Takie odszkodowania gwarantowały zwrot 80% kosztów zutylizowanych sadzeniaków.

Odszkodowania zabrano, ponieważ budżet państwa postanowił oszczędzać. Politycy uważają

także, że rolnicy naciągali przepisy, by wyłudzić odszkodowania. Przy tym nie ma ani jednego potwierdzonego przypadku postawienia zarzutów w tej sprawie.

Efekt może odbić się czkawką na całej branży ziemniaczanej, zmuszając ją do zaopatrywania się w sadzeniaki zagranicą.

(pw)

Finanse

Kary w górę

Rolnicy muszą pilnować terminów nawożenia obornikiem. Od przyszłego roku warto patrzeć w kalendarz po dwa razy, bo wysokość kar wzrasta.

Nawożenie nawozami naturalnymi w Polsce dozwolone jest najczęściej od 1 marca do 15 lub 30 listopada, ale są odstępstwa dotyczące regionów, rodzaju gruntu oraz temperatur. Każdy rolnik musi także prowadzić plany nawożenia azotem.

Zmiany w wysokości kar wynoszą nawet 200 zł. Wszystkie są

dotkliwe. Za stosowanie nawozów niezgodnie z przepisami grozić będzie 3 422 zł kary. Za przechowywanie nawozów naturalnych niezgodnie z przepisami 4 563 zł. Nawet braki w dokumentacji mogą zaboć, bo za nieprowadzenie dokumentacji grozi 760 zł.

(pw)

O zdrowiu kobiet w kontekście szczepień

WYDARZENIE ▶ „Zdrowie to wybór – wybieram profilaktykę. Szczepienia – dobro wspólne” – pod takim hasłem w środę 8 października w Rypińskim Domu Kultury odbył się II Kongres Zdrowia Kobiet Powiatu Rypińskiego



Kongres zorganizowany przez pracowników Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej poświęcony był przede wszystkim szczepieniom, które chronią ludzi przed wieloma ciężkimi chorobami. Mimo tego coraz więcej osób ulega dezinformacji szerzonej przez różnej maści ruchy antyszczepionkowe. To równia pochyła, która może doprowadzić do powrotu takich strasznych schorzeń jak polio czy gruźlica. Przez to, że niektórzy rodzice unikają szczepienia dzieci wzrasta liczba maluchów cierpiących na odrę, krztusiec czy różyczkę.

– W tegorocznej edycji kongresu chcieliśmy szczególnie podkreślić trzy kwestie. Po pierwsze, że szczepienia nie są wyłącznie domeną dzieci. Także osoby dorosłe wymagają ochrony i dawek przypominających, aby utrzymać odporność przez całe życie. Po drugie, zwróciliśmy uwagę na ogromne wyzwanie, jakim we współczesnym świecie jest dezinformacja i fałszywe przekazy dotyczące szczepień. Po trzecie, przypomnieliśmy o historycznej walce z epidemiami w naszym regionie i o tym, że dopiero wprowadzenie szczepień ochronnych pozwoliło realnie zahamować choroby zakaźne, które przez wieki stanowiły zagrożenie dla całych społeczności – wyjaśnia Beata Grabowska, dyrektorka Powiatowej Stacji Sanitarno-Epide-

miologicznej w Rypinie.

Podczas kongresu na scenie RDK-u pojawiło się kilkoro mówców. Oprócz Beaty Grabowskiej głos zabrał Andrzej Szalkowski, dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej, który opowiedział o epidemiach dżumy i cholery dziesiątkujących mieszkańców ziemi dobrzyńskiej w minionych stuleciach. Relacjonował również działania służb sanitarnych w Rypinie od ich powstania do czasów współczesnych.

Dr Marcin Ziuziakowski, kierownik Oddziału Diagnostyki Medycznej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bydgoszczy swoje wystąpienie poświęcił analizie przyczyn powstania ruchów antyszczepionkowych oraz metodom pacyfikacji tego szkodliwego trendu.

– Historia szczepień to tak naprawdę spełnienie marzeń ludzkości. Nie tylko o tym, żeby leczyć i diagnozować choroby, ale przede wszystkim żeby im zapobiegać. Choroby nie dadzą nam o sobie zapomnieć, jeżeli będziemy unikać szczepień, pokażą nam swoją twarz, o której wielu już nie pamięta. Mamy dwa cele szczepień ochronnych. Jeżeli wirus występuje tylko wśród ludzi, tak jak to było w przypadku ospy prawdziwej, którą udało się wyeliminować, naszym celem jest całkowita eradykacja, ale niestety oddalamy się od tego.

Gdy rezerwuarem wirusa jest tylko człowiek, to gdybyśmy zaszczepili wszystkich ludzi na świecie, udałoby się zlikwidować całkowicie wiele chorób. W przypadku, gdy wirus występuje również u zwierząt, jak to się dzieje w przypadku grypy A, celem szczepień ochronnych jest uodpornienie maksymalnej liczby osób. Pamiętajmy, że część z nas, około pięciu procent, nie wytworzy odporności poszczepiennej. Wtedy zaszczepiona populacja chroni nas przed chorobą, ponieważ uniemożliwia transmisję wirusa. To jest odpowiedzialność za innych, nie tylko za siebie. Nie możemy słuchać argumentów, że szczepienie to jest moja sprawa i mojego dziecka, bo tak nie jest. Twoje dziecko może być zakażone wirusem, przejść chorobę łagodnie, ale może zarazić koleżankę z przedszkola, która przejdzie to bardzo ciężko, a nawet umrze. Tutaj musi być solidarność społeczna – argumentował mówca.

– Antyszczepionkowcy chcą nam zafundować powtórkę z historii, żebyśmy znowu dzisiaj widzieli ludzi chorych na polio, gruźlicę i inne choroby o ciężkim przebiegu. Zараза dezinformacji się szerzy, a szczepienia są ofiarą własnego sukcesu – stwierdził lekarz.

Wzrost liczby przeciwników szczepień łączy się z opublikowanym w 1998 roku artykułem w „The Lancet” brytyjskiego

lekarza Andrewa Wakefielda, w którym powołując się na swoje badania wskazywał rzekomy związek autyzmu oraz zapalenia jelit ze szczepieniami. Dopiero dziennikarskie śledztwo obnażyło kłamstwo Wakefielda. Zrobił to dla pieniędzy. Publikacja została wycofana przez „The Lancet” dopiero w 2010 roku, a ów lekarz dostał zakaz wykonywania zawodu. Mleko się jednak rozlało, nadal możemy jeszcze usłyszeć argumentację, że szczepienia powodują autyzm, albo inne dolegliwości. Owszem, po podaniu zastrzyku mogą się pojawić ból, obrzęk, gorączka, wysypka, które zazwyczaj ustępują samoistnie, ale to drobiazg w porównaniu ze spustoszeniem sianym w organizmie człowieka przez choroby wirusowe czy bakteryjne.

Paweł Lonser, specjalista ds. zdrowia publicznego i Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Żninie wyjaśnił, że pięć zachowań jest kluczowych, zdaniami specjalistów, w dbaniu o zdrowie.

– Nie pal, jedz zdrowo, śpij regularnie, ruszaj się, zaszczep się – wymieniał gość kongresu. Te zalecenia warto jeszcze uzupełnić o niepicie alkoholu, nieużywanie narkotyków i unikanie stresu. Szef żnińskiego sanepidu poświęcił swój wykład korzyściom, jakie wynikają ze szczepienia dorosłych.

– Niektóre choroby zakaź-

ne częściej występują u dorosłych niż u dzieci i mają cięższy przebieg. Groźne mogą też być powikłania. Osoby z chorobami przewlekłymi są bardziej podatne na działania patogenów. Należy pamiętać, że odporność nabyta w dzieciństwie nie wystarcza na całe życie. Niezaszczepieni rodzice czy dziadkowie narażają maluchy, które jeszcze nie wykształciły odpowiednich mechanizmów obronnych – wymieniał powody, dla których również dorośli powinni się szczepić.

II Kongres Zdrowia Kobiet Powiatu Rypińskiego urozmaicił młodzi aktorzy z Pozytywki Justyny Motylewskiej, którzy wystąpili w krótkim spektaklu „A psik!” oraz kilkulatkowie z grupy Niezapominajka z Przedszkola Miejskiego nr 3 – bohaterowie filmu „Dzieci wiedzą więcej”.

Wydarzeniu towarzyszyły profilaktyczne stoiska przygotowane m.in. przez rypiński szpital, Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, Urząd Gminy Rypin i Poradnię Dietetyczną Diaton. Patronat nad kongresem objęli: Główny Inspektor Sanitarny Paweł Grzesiowski oraz wojewoda kujawsko-pomorski Michał Szybel. Współorganizatorami byli: Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta Rypina.

Tekst i fot.
(jd)

Śladami niemieckich przodków

BOBROWNIKI/SKĘPE ▶ 30 września Bożena Ciesielska w imieniu Fundacji Ari Ari oprowadziła potomków Niemców zamieszkujących ziemię dobrzyńską i Mazowsze przed wojną po cmentarzach w Gnojnie, Hucie Łęckiej i Łąkiem pod Franciszkowem



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL



– To dla nas ekscytujący dzień – mówi Erik Buchholz. – Cmentarze w okolicach Skępego świetnie utrzymane, dużo roboty tam włożono, dzięki czemu historia Niemców nadal jest tutaj widoczna. Dziękujemy za to bardzo wszystkim tam angażującym się.

Potomkowie niemieckich rodów Buchholtz, Pletz, Netzlaß, Brischke, Bonkowski, Zielke przyjechali do naszego regionu po wizycie na cmentarzu w sąsiednim powiecie sierpeckim, w Białasach. Tam zastali zarośniętą nekropolię, na której trudno znaleźć ślady pochówków. Cmentarze w Hucie Łęckiej i w Łąkiem pod Franciszkowem w gminie Skępe

zachwyciły niemieckich gości.

– Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem, ile tu pracy zostało włożonej – mówili nam potomkowie tam pochowanych. – Dobrze by było, gdyby nasz kraj stworzył jakiś fundusz na utrzymanie pamięci o naszych przodkach mieszkających na ziemi dobrzyńskiej czy w okolicy Sierpca. To były wsie zamieszkiwane głównie przez Niemców, z dwoma, trzema rodzinami polskimi.

Cmentarz ewangelicko-augsburski w Hucie Łęckiej istniał od 1775 roku, a miejscowi posiadali także dom modlitwy i szkołę. Ich parafia skupiała około 1200 osób z Huty, Łąkiego, Franciszkowa, Adamowa.

W kaplicy ewangelickiej obecnie jest zlokalizowana kaplica parafii Miłosierdzia Bożego. Na cmentarzu w Hucie Łęckiej zachowało się ponad 120 nagrobków, pochowani są między innymi właściciele majątku Łąkie, wywodzący się z polskiego rodu szlacheckiego Kowalskich herbu Wieruszowa.

Drugi cmentarz powstał w Łąkiem, w okolicy Franciszkowa, w 1865 roku. Tutaj udało się ocalić ponad 60 nagrobków. Obydwie nekropolie są własnością prywatną, obecnie są opatrzone tablicami dwujęzycznymi, na obu odbyły się już modlitwy ekumeniczne. Prace, dzięki zaangażowaniu Bożeny Ciesielskiej i Fundacji Ari Ari

oraz Grupy „Gustaw” i licznych wolontariuszy, trwają na nekropoliach poniemieckich w gminie Skępe już siódmy sezon. Groby są indywidualnie odwiedzane przez rodziny, ale po raz pierwszy odbyło się to w sposób grupowy.

– Erik Buchholtz, który przyjechał do Polski z osobami towarzyszącymi, by zobaczyć Gnojno i cmentarz, na którym pochowano jego krewną Annę Hammenmeister, skontaktował się z Fundacją Ari Ari – opowiada nam Bożena Ciesielska, przewodniczka po niemieckich cmentarzach. – W Gnojnie odnaleźliśmy cmentarz z końca XIX wieku, na którym było kilkanaście nagrobków. Szkoda,

że tablica informacyjna została tam zniszczona. Zgodnie z mapą Erika Buchholza pieszo udaliśmy się do pobliskiej szkoły i domu modlitwy, które mieściły się w budynku z czerwonej cegły. Duży budynek jest opuszczony, ale zabezpieczony. Z sentymentem patrzono na skrzynkę na listy, ławeczkę, widły czy studnię.

Wspomnienia wróciły, goszczący w regionie Niemcy nie kryli wzruszenia i radości, że mogą przejść śladami swoimi dziadków i pradiadków. Za naszym pośrednictwem przekazują szczerze podziękowania za pamięć o ich historii na ziemi dobrzyńskiej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Ktoś podpalił zakład w okolicy Bobrownik?

GMINA BOBROWNIKI ➤ Zgodnie z decyzją komendanta powiatowego policji w Lipnie w czwartek (8.10.2025) funkcjonariusze wzięli udział w ćwiczeniach dowódczo-sztabowych pod kryptonimem „Podpalacz 2025”. Swoje ćwiczenia w tym samym czasie odbywały jednostki straży pożarnej z powiatu lipnowskiego. Całość wspomaga koordynację służb i podnosi poziom ich harmonijnej współpracy w sytuacjach kryzysowych



Scenariusz policyjnych ćwiczeń obejmował wezwanie w sprawie pożaru, do którego doszło w jednej z hal produkcyjno-handlowych w gminie Bobrowniki. Dyżurny, po otrzymaniu informacji o pożarze na hali i składowisku materiałów, wysłał na miejsce policjantów ruchu drogowego, którzy mają udzielić pomocy, a także grupę interwencyjną

w celu ustalenia szczegółów.

Na miejscu trwa szeroko zakrojona akcja gaśnicza i ewakuacyjna. Policjanci w rozmowach z pracownikami zakładu i poszkodowanymi ustalają, że na terenie zakładu widziano obcego mężczyznę, który nie był pracownikiem. Młody, ubrany w szarą bluzę i czarne spodnie mężczyzna miał podejrzenie się zachowywać, unikając spotkania

z pracownikami hali. Kilka minut przed wszczęciem alarmu pożarowego widziano, jak pospiesznie oddalał się w kierunku lasu.

Wysłani na miejsce przewodnicy psa służbowego i operator bezzałogowego statku powietrznego przybyli na miejsce, by odnaleźć podejrzanego. Dzięki obrazowi z powietrza udało się namierzyć uciekiniera, który został zatrzymany przez poli-

cjantów. Po zakończeniu akcji gaśniczej grupa dochodzeniowo-sledcza zabezpiecza i dokumentuje ślady zdarzenia, a także rozpytuje świadków. Bez dowodów w sądzie nie dojdzie do ukarania przestępcy.

Takie ćwiczenia mają na celu doskonalenie kadry kierowniczej w organizacji pracy zespołowej i prowadzeniu działań w warunkach zaistniałego zdarzenia kry-

zysowego lub sytuacji szczególnej. Ocenia się szybkość i trafność podejmowanych decyzji oraz sposób ich realizacji. Sprawdzane są algorytmy działania w podobnych sytuacjach. Całe ćwiczenia połączone z innymi podmiotami mają doskonalic ich współdziałanie.

(red)
fot. KPP Lipno



Dostrzegają niewidzialne, czyli wernisażu ciąg dalszy

WYDARZENIE ▶ W poprzednim wydaniu naszego dwutygodnika zamieściliśmy pierwszą część relacji z wernisażu przebudowanej i wzbogaconej o nowe artefakty wystawy „Skarby archeologiczne ziemi dobrzyńskiej”, której autorką i kuratorką jest dr Jadwiga Lewandowska. Ekspozycja mieści się w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie

Otwarcie wystawy towarzyszyła prelekcję „Zabytek nieoczywisty” wygłoszona przez archeologkę, która skupiła się na kilku przedmiotach tłumacząc m.in. czym są, z czego je wykonano i z jakiego okresu okresu pochodzą. To, co większość ludzi uznalaby za nic nieznaczące odpadki dla Jadwigi Lewandowskiej są niejednokrotnie bezcenne. Potrafi z nich wyczytać wiele o ludziach, którzy żyli w czasach bardzo odległych.

Podczas wernisażu, który miał miejsce 25 września, naukowczynie pokazała kilka przedmiotów wkopanych podczas prac badawczych prowadzonych pod jej kierunkiem lub podarowanych przez ludzi interesujących się archeologią. Dzięki temu nie trafiły one na śmietnik, a na wystawę w muzeum. Szczegółowo wyjaśniła ich pochodzenie, omówiła budowę i zastosowanie. Prelekcja „Zabytek nieoczywisty” była ilustrowana zdjęciami pokazującymi w dużym przybliżeniu małe przedmioty, które zostały umieszczone w muzealnych gablotach. Dzięki temu publiczność miała niepowtarzalną okazję prześledzić metody pracy archeolożki.

W poprzednim wydaniu „CRY” zamieściliśmy opowieść Jadwigi Lewandowskiej o dwóch eksponatach – paciorku dwustożkowatym oraz o fragmencie ostrogi typu lutomierskiego. Przyszła zatem kolej na następne artefakty.

Kłódka

Kłódkę, o której wspomniała Jadwiga Lewandowska, znaleziono



obok szkieletu kobiety na cmentarzu w Starorypinie.

– Cylindryczna obudowa kłódki wzmocniona jest pierścieniami, a także podłużnym żebrowaniem. Jej stan zachowania określić można na bardzo dobry. Na stanowiskach osadniczych różnego typu, kłódki są znajdowane stosunkowo często. Formy cylindryczne występują niejednokrotnie w grodziskach z XI-XIV wieku. Natomiast odkrycia kłódek w grobach należą do rzadkości. Funeralny kontekst ich deponowania często jest łączony z kulturą żydowską. Na ziemi dobrzyńskiej takie artefakty stwierdzono na cmentarzu w Dobrzyniu nad Wisłą, które funkcjonowało od XVI wieku do II wojny światowej. Zarejestrowano tam 143 pochówki ludności żydowskiej, złożonej do grobu w pozycji wyprostowanej, w trumnie z desek, głową na zachód, z uławkami naczyń ceramicznych na powiekach

oraz kłódkami żelaznymi przy boku. W przypadku cmentarzyska w Starym Rypinie obecność kłódki można łączyć nie tyle z wierzeniami żydowskimi, co raczej z symbolicznym zamknięciem zmarłej drogi powrotnej – tłumaczyła archeolożka.

Rylec

Czym pisali średniowieczni skrybowie? Większość z nas odpowiedziałaby, że gęsim piórem maczanym w inkauscie. Okazuje się, że nie tylko.

– Podczas badań powierzchniowych w Radzikach Dużych w gminie Wąpielsk odkryliśmy w 2011 roku rylce do pisania na powoskowanych tabliczkach, które reprezentują ważną kategorię zabytków do poznania historii kaligrafii i piśmiennictwa. Stanowiły wyposażenie kancelarii i skryptoriów. Posługiwano się nimi przy nauce kaligrafowania w szkołach, na dworach, przy sporządzaniu roboczych wersji urzędowych tek-

stów, a także do celów administracyjno-gospodarczych. W kościołach wykorzystywane były do spisywania obowiązków liturgicznych, czy też ewidencjonowania powinności feudalnych. Rylec z Radzik prawie na całej długości cechuje unikalny ośmiokątny w przekroju trzpień, o średnicy 3,5 mm i całkowitej długości 78 mm. Główka ma postać poprzecznego płaskowypukłego wałeczka, który służył do wygładzania powierzchni woskowanej tabliczki lub do zacierania błędów – opisywała średniowieczny przyrząd do pisania Jadwiga Lewandowska.

W trakcie prelekcji naukowczynie omówiła również dwa przedmioty znalezione i podarowane muzeum przez entuzjastów archeologii. Pierwszym jest siekierka datowana na drugi okres epoki brązu, ewentualnie początek trzeciego przekazana przez Zuzannę Bochenko. Drugi eksponat to grot włóczni znaleziony

w skupie złomu w Rypinie, ofiarowany przez Sławomira Lisińskiego.

– W zbiorach naszego muzeum to pierwszy grot włóczni. Odkrycia tego typu artefaktów nie należą do częstych, ponieważ stanowiły przedmioty wyjątkowe w przeszłości.

Możemy postawić teorię o tym, jaką funkcję w społeczności mógł pełnić znaleziony przedmiot. Bez wątpienia jego właściciel, najpewniej mężczyzna, zajmował wysoką pozycję i najprawdopodobniej należał do elity społeczno-politycznej państwa. Włócznia zwana też lanceą była podstawową bronią średniowiecznych wojowników, wielokrotnie przedstawianych w ikonografii, czy w źródłach pisanych, takich jak opis bitwy grunwaldzkiej pióra Długosza. Co więcej, bywała atrybutem władzy i rekwizytem obrzędowym, czego najsłynniejszym przykładem jest włócznia św. Maurycego, przekazana Chrobremu przez cesarza Ottona III na zjeździe gnieźnieńskim. Wielu średniowiecznych władców było przedstawianych na monetach lub nagrobkach w pozach z włócznią w dłoniach – wyjaśniła naukowczynie.

Po wysłuchaniu prelekcji i obejrzeniu wystawy na uczestników wydarzenia czekała niespodzianka natury kulinarnej, jaką były to potrawy spożywane w średniowieczu. Czy smakowały współczesnym? Zależy. Niektóre z nich były całkiem jadalne, inne wyłącznie zaspokajały głód.

Tekst i fot. (jd)



Pobiegli w imię trzeźwości

GMINA BRZUZE ▶ Jak zniechęcić dzieci i młodzież do używek? To pytanie zadają sobie rodzice, nauczyciele, terapeuci. Organizować pogadanki? Wiele to nie da, chociaż próbować warto, może przynajmniej kilka osób zostanie uchronionych przed nałogami. Karać? Ta metoda nie jest skuteczna, wiedzą o tym najlepiej dorośli nałogowcy, którzy po używki sięgnęli za młodu. Dawać przykład, prowadząc zdrowy tryb życia? O tak, to najwłaściwsza droga, żeby dzieci nie paliły, piły alkohol czy się odurzały



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

RYPIN-CRY.PL



W gminie Brzuze od prawie 30 lat organizowany jest Maraton Trzeźwości. To nie tylko bieg, ale też różnorodne działania, które mają młodych ludzi zachęcić do uprawiania sportów i zniechęcić do używek.

– Maraton Trzeźwości od początku jest związany z profilaktyką uzależnień wśród młodzieży i cieszy się sporą popularnością. Staramy się, w miarę naszych możliwości rozwijać sportową i rekreacyjną infra-

strukturę w gminie, m.in. po to, aby dzieci, młodzież i dorośli mieli możliwość uprawiania aktywności fizycznej. To jeden ze sposobów, na zmianę niezdrowych nawyków i odciążenia ludzi od picia alkoholu, palenia papierosów czy używania narkotyków – wyjaśnia wójt Jan Koprowski, który objął patronat nad wydarzeniem.

Pod koniec września ścieżkami parku w Gulbinach pobiegli w Biegu po Zdrowie uczniowie szkół podstawowych

z gmin Brzuze, Rypin, Wąpielsk i Zbójno. Były to biegi sztafetowe rozegrane w czterech kategoriach: dziewczęta i chłopcy z klas IV-VI oraz z klas VII-VIII.

Wyniki Maratonu Trzeźwości

Dziewczęta, klasy IV-VI

I miejsce – SP Borzymin,
II miejsce – SP Wąpielsk,
III miejsce – SP Ostrowite.

Dziewczęta, klasy VII-VIII

I miejsce – SP Radziki Duże,
II miejsce – SP Borzymin
III miejsce – SP Wąpielsk.

Chłopcy, klasy IV-VI

I miejsce – SP Ostrowite,
II miejsce – SP Trąbin,
III miejsce – SP Wąpielsk.

Chłopcy, klasy VII-VIII

I miejsce – SP Borzymin
II miejsce – SP Ostrowite,
III miejsce – SP Wąpielsk.

Organizatorami Biegu po Zdrowie w ramach XXVIII Maratonu Trzeźwości Brzuze 2025 byli: Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Brzuze, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Gminna Komisja Rozwiązywa-

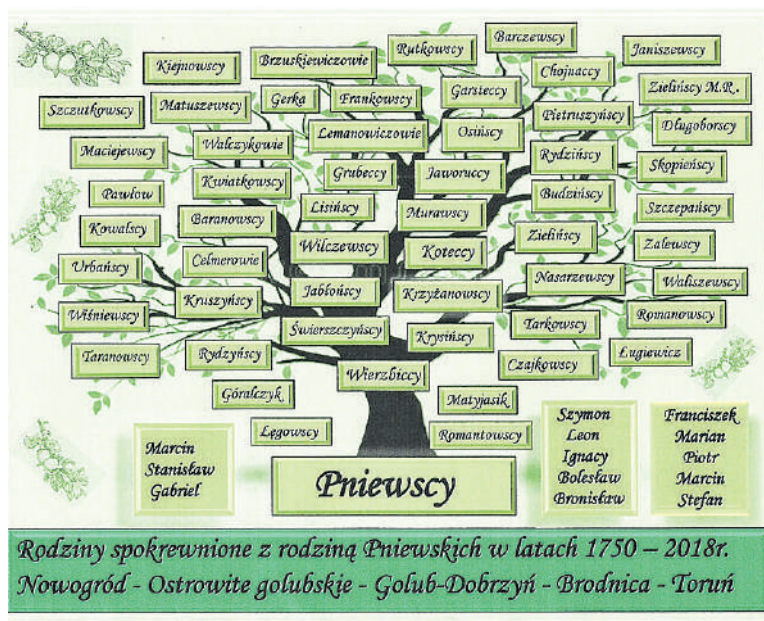
nia Problemów Alkoholowych, przy współudziale jednostek OSP z Gulbin i Trąbina. Wydarzenie zostało sfinansowane ze środków Gminy Brzuze w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań w zakresie sportu. Wsparcia organizacyjnego udzielili także: pracownicy Urzędu Gminy Brzuze, strażacy z OSP Giżynek oraz społeczność Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ostrowitem.

Tekst i fot. (jd)



Odkrywanie historii rodzinnych

WYWIAD ➤ W poprzednim numerze naszego dwutygodnika przybliżyliśmy postać Mariana Pniewskiego, miłośnika historii z Golubia-Dobrzynia, autora książki rodzinnej „Marta” oraz pasjonata genealogii. Tym razem Pan Marian wyjaśnia na czym polega poszukiwanie przodków



– **Panie Marianie jest Pan Golubiakiem „z krwi i kości” i zajmuje się Pan genealogią swojej rodziny. Może Pan przybliżyć nam historię swoich przodków i dlaczego Pan się tym zajmuje?**

– Na początku chciałem krótko odpowiedzieć na pytanie, dlaczego zajmowałem się genealogią rodzinną. Otóż cytuję tu jedno zdanie z wiersza dobrze znanego nam poety księdza Jana Twardowskiego, który zaraz na początku swojego utworu napisał. Cytuję: „Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”. Sentencja ta przypomina nam o przemijaniu, o kruchości ludzkiego istnienia i podkreśla wagę relacji międzyludzkich, które należy pielęgnować, zanim będzie za późno. To właśnie genealogia rodzinna, która jest pewnym odłamem naszej historii ogólnej, spełnia i pielęgnuje te wymogi o przemijaniu, o kruchości naszego życia, o pamięci dla naszych przodków i szacunku nie tylko do nich, ale także dla historii naszej ojczyzny. W Polsce, w tej naszej ojczyźnie przychodziliśmy na świat, dorastaliśmy, kończyliśmy szkoły, znojącą pracę pracowaliśmy na polski chleb, żyliśmy dla niej i umieraliśmy za nią, gdy była potrzeba stanąć w jej obronie. W tym całym kotle historycznym żyła też i moja rodzina, rodzina Pniewskich i rodzina mojej mamy Wilczewskich. Żyli naprawdę w trudnym czasie dla

naszej ojczyzny, zabory, pierwsza wojna światowa, trudne czasy międzywojenne, gdyż jak wiemy w 1939 roku wybuchła druga wojna światowa, która niweczyła całe rodziny, niszczyła światłych ludzi, paliła wsie i miasteczka, niszczyła naszą historię spisaną w księgach historycznych, archiwalnych i spisanych na taśmach filmowych. Wiele zniszczono szaleństwem wojennym, ale z tego armagedonu udało się też wiele ocalić dla przyszłych pokoleń. Archiwa państwowe i kościelne powoli odzyskiwały swoje zbiory, akta metrykalne, dokumentacje różnego rodzaju, tu też odnalazła się na nowo odrodzona dziedzina genealogii. Początkowo archiwa były tylko dla ścisłego grona osób, naukowców, badaczy historycznych, studentów. Dopiero na początku XX wieku archiwa otworzyły swoje podwoje dla ogółu ludności. I tu zaczyna się moja historia poszukiwania korzeni rodzinnych, nietypowo, gdyż w tej dziedzinie nie byłem, jak to mówi się potocznie zielony, ale pierwsze kroki zostały zrobione.

– **Gdzie szukał Pan informacji o swoich przodkach?**

– Pierwsze kroki skierowane były na plebanie golubskiego kościoła. Tam uzyskałem dane metrykalne moich rodziców i dziadków. To wszystko, ale książkę, który pomagał mi na plebanii, zasugerował żeby skorzystać z archiwum diecezjalnego, mieszczącego się w Toruniu,

w seminarium duchownym przy ulicy Sienkiewicza. Niekończąca się opowieść w postaci genealogii i poszukiwań metrykalnych rozpoczęła się na dobre. W archiwum diecezjalnym spędziłem masę godzin, ślęcząc nad księgami metrykalnymi, ale wszystko ma swój koniec i w tym przypadku tak się stało. Doszedłem w swoich poszukiwaniach do 1849 roku i poniżej tej daty moje nazwisko zniknęło. Jeden z dokumentów z 1888 r. akt zgonu mówił, że mój prapradziadek Gabriel zmarł w wieku 52 lat, a urodził się w Nowogrodzie, w Polsce, z rodziców Stanisława i Marianny, i tyle, i aż tyle. Gdzie ten Nowogród, gdzie w Polsce go szukać? Pomogła mi znowu dobra dusza i zasugerowała, że miejscowość o tej nazwie znajduje się niedaleko nas, a mianowicie niedaleko Golubia-Dobrzynia, lecz akta tej parafii znajdują się we Włocławku i w Archiwum Państwowym w Toruniu. Już na drugi dzień znalazłem się w Archiwum Państwowym i uwierzcie mi, ale otworzyło się dla mnie nie tylko okno, ale brama w poszukiwaniach metrykalnych w parafii Nowogród. W tym archiwum spędziłem wiele godzin, urlopy, a nawet zwolnienie chorobowe spędzałem nad księgami dostarczającymi mi przez przemianę obsługę. Atutem tego archiwum było to, że można było robić zdjęcia aparatem. To ułatwiało i przyspieszało poszukiwania przodków. Będąc już w domu,

przenosiłem foto na komputer i rozpoczynałem tworzenie drzewa genealogicznego, które finalnie sięgało roku 1712, a materiały metrykalne pochodziły nie tylko z parafii Nowogród, ale także z sąsiednich parafii takich jak Ciechocin, Działyn, Dulsk, Ruż. W tych miejscowościach mieszkali liczni rodzyńni Pniewskich, ale też rodziny pokrewne, które powstawały przez małżeństwa kobiet z rodziny Pniewskich z mężczyznami o różnych nazwiskach. Powstały dwa tomy w formie książkowej, w której znalazły się nie tylko dokumenty archiwalne, ale też specjalne karty każdej z rodzin z dokładnymi opisami danej rodziny, schematy drzew genealogicznych poszczególnych rodzin, a także opisy danych miejscowości i różne inne ciekawostki związane z genealogią. Stworzone zostały dwa tomy ze względu na podział poszczególnych rodzin zamieszkujących osobne rejony wokół Golubia-Dobrzynia. Pierwszy tom to rodziny ziemi dobrzyńskiej i drugi tom to rodziny ziemi chełmińskiej, z której ja pochodzę. Nie sposób rozwinąć tu dalszej legendy o mojej rodzinie w tym artykule, gdyż nie starczyłoby miejsca nie tylko w lokalnej gazecie, ale także i na krajowych łamach. Genealogia to jest pewnego rodzaju niekończąca się opowieść i trzeba wiele uporu, determinacji i samozaparcia, aby tę opowieść kontynuować. To

trudna dziedzina poszukiwań korzeni swojej rodziny, a nie raz i kosztowna pod względem finansowym i wielu poszukiwaczy rezygnowało z tej zabawy w genealogię, zanim ją na dobre rozpoczęli. W czasach, gdy zajmowałem się genealogią, musiałem wiele czasu przebywać w archiwach, a nawet wyjeżdżać do archiwum w innych miejscowościach. Po digitalizacji zbiorów archiwalnych województwa kujawsko-pomorskiego zbiory archiwalne są udostępnione w internecie i można z nich korzystać na stronie – genealogiawarchiwach.pl. W bibliotece w Golubiu-Dobrzyniu miałem kilka spotkań na temat związany z genealogią i historią o naszej małej ojczyźnie. Poznałem tam wielu wspaniałych ludzi z Ewą Kaźmierkiewicz na czele, która pracowała w bibliotece. Na jednym ze spotkań poznałem Stanisława Rumińskiego, które jak się okazało po analizie dokumentów, że mamy wspólnego przodka. Potem już razem opracowywaliśmy nasze drzewa, a przyjaźń ze Stasiem trwa do dzisiaj. Były to dla mnie piękne i niezapomniane chwile, których do końca życia nie zapomnę.

– **Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych ciekawych odkryć genealogicznych.**

Rozmawiał Szymon Wiśniewski
fot. zbiory
M. Pniewskiego

Jesienne smaki, zdrowie i integracja

RYPIN ➤ Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej od kilku miesięcy konsekwentnie rozwija swoją ofertę warsztatów kulinarnych dla mieszkańców regionu. Od wiosny uczestnicy spotykają się regularnie, by wspólnie gotować, odkrywać bogactwo lokalnych smaków i przekonać się, że tradycja może iść w parze ze współczesnością



Na zajęciach królują zarówno przepisy kuchni dobrzyńskiej, jak i klasyczne potrawy, które zna i kocha cała Polska. Uczestnicy zgodnie podkreślają, że warsztaty to nie tylko nauka gotowania, lecz także podróż do wspomnień z dzieciństwa – do smaków i zapachów domowych potraw, które towarzyszyły rodzinnym spotkaniom. Latem dużym zainteresowaniem cieszyły się „Letnie warsztaty kulinarne”, połączone z cyklem „Letnie kino dla dzieci”. Spotkania te stały się doskonałą okazją do integracji rodzinnej – najmłodsi z radością pomagali w kuchni, a dorośli odkrywali, jak wspólne gotowanie może łączyć pokolenia.

– Warsztaty to nie tylko zajęcia kulinarne. To przestrzeń spotkań, rozmów i wymiany doświadczeń. Każdy może przyjść, usiąść przy stole, napić się kawy lub herbaty, a przy okazji nauczyć się czegoś nowego. Dla nas ważne jest, aby każdy czuł się tutaj mile widziany – mówi Marzena Łukowska, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej.

Teraz przysłała pora na kolejną odsłonę cyklu – „Jesienne warsztaty kulinarne”, których motywem przewodnim jest zdrowe, sezonowe jedzenie i budowanie odporności. Jesień to czas pełen smaków i kolorów – dynie, jabłka, śliwki czy

kiszonki królują na stołach uczestników, a rozgrzewające przyprawy, takie jak imbir, kurkuma czy cynamon, wypełniają aromatem całą salę.

– Chcemy pokazać, że zdrowe jedzenie nie musi być skomplikowane ani drogie. Wystarczy sięgnąć po to, co sezonowe i dostępne, by zadbać o zdrowie całej rodziny w naturalny sposób – dodaje Marzena Łukowska.

Warsztaty kulinarne to coś więcej niż gotowanie – to przestrzeń budowania relacji, rozmów i wspólnego spędzania czasu. Podczas zajęć łatwiej o żart, wymianę doświadczeń i poznanie nowych ludzi.



– Naszym celem jest aktywizacja społeczna i integracja mieszkańców. Chcemy, by ludzie mieli miejsce, w którym mogą się spotkać, porozmawiać i poczuć, że są częścią większej wspólnoty. Kuchnia jest do tego idealnym pretekstem, bo nic tak nie łączy ludzi jak wspólny posiłek – podkreśla prezes Stowarzyszenia.

Inicjatywa realizowana jest w ramach projektu „Rypin miejscem aktywizacji społecznej”, finansowanego ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich

PROO, edycja 2023. Dzięki temu udział w warsztatach jest bezpłatny, a mieszkańcy zyskują możliwość nauki, integracji i wspólnego spędzania czasu w przyjaznej atmosferze. Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej zaprasza wszystkich chętnych do udziału w jesiennych warsztatach kulinarnych – bez względu na wiek czy doświadczenie. Wystarczy odrobina ciekawości i otwartości, by dołączyć do wspólnego gotowania. Bo kuchnia – jak podkreślają organizatorzy – naprawdę może być sercem wspólnoty.

(AdWo), fot. nadesłane

Gmina Rogowo

Z humorem o szkole i nauczycielach

Pod hasłem „Nad Nami Tylko Niebo” upłynęły tegoroczne obchody Dnia Edukacji Narodowej w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu. To wyjątkowe święto jest nie tylko okazją do refleksji nad rolą nauczyciela i edukacji, ale przede wszystkim wyrazem wdzięczności wobec wszystkich pracowników oświaty, którzy każdego dnia z zaangażowaniem i pasją tworzą szkolną rzeczywistość.



Uroczystość, która odbyła się 10 października, przygotowała młodzież pod kierunkiem Magdaleny Baldouskiej, Mileny Sobocińskiej-Krupskiej oraz Kamila Osińskiego.

W pierwszej części akademii uczniowie w humorystyczny sposób zaprezentowali prezentację najbardziej charakterystycznych typów nauczycieli – pojawili się m.in. anioł, służ-

bista, luzak, aktywista i sceptyk. Nie zabrakło również spojrzenia z przymrużeniem oka na samych uczniów – publiczność z uśmiechem obserwowała „klasyfikację” takich szkolnych osobowości jak odpisywacz zacieki, drzemacz lekcyjny, bujak pospolity, granatnik szybkostrzelny, praczuszlachetny, unikat trafiony czy podpowiadacz zdradliwy.

Całość występu wypełniona była humorem, ale i ciepłem, które podkreślało wyjątkowe relacje panujące w szkole. Artystyczną część uświetniły występy muzyczne, podczas których uczniowie zapre-

zentowali wzruszające interpretacje znanych utworów – m.in. „Czas nas uczy pogody”, „Drogi proste” oraz „Tak bardzo się starałem”. Na zakończenie młodzież złożyła nauczycielom oraz wszystkim pracownikom szkoły serdeczne życzenia i podziękowania za codzienny trud, cierpliwość oraz poświęcenie. W swoim wystąpieniu uczniowie podkreślili: „Mamy świadomość, że wykształcenie to dobro, którego nic nie jest w stanie nas pozbawić. Dziękujemy za przekazaną wiedzę, cierpliwość i dobre słowo.”

Po części artystycznej głos za-

brał dyrektor szkoły, który wyraził uznanie dla całego grona pedagogicznego i pracowników za ich pasję, zaangażowanie oraz serce wkładane w kształcenie młodego pokolenia. Tegoroczne obchody Dnia Edukacji Narodowej w ZS CKR w Nadrożu były pełne radości, wzruszeń i wdzięczności – dowodem na to, że edukacja to nie tylko nauka, ale także relacje, wartości i wspólnota, dzięki którym nad każdym uczniem i nauczycielem naprawdę „nad nami tylko niebo”.

(AdWo), fot. nadesłane

Młodzi z Zakrocza debatowali w Sejmie

GMINA RYPIN ▶ W dniach 27-28 września uczniowie reprezentujący Szkołę Podstawową w Zakroczu uczestniczyli w wyjątkowym wydarzeniu – XXXI sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży w Warszawie. To niezwykła inicjatywa organizowana przez Kancelarię Sejmu i Ministerstwo Edukacji Narodowej, która daje młodym ludziom z całej Polski możliwość zabrania głosu w sprawach ważnych dla ich pokolenia

Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem „Porozmawiaj-MY o edukacji obywatelskiej”. Podczas dwudniowego pobytu w stolicy uczniowie mieli okazję nie tylko wziąć udział w obradach sejmowych, ale także poznać Warszawę, jej historię i zabytki. Była to również doskonała okazja do integracji z rówieśnikami z całego kraju, wymiany doświadczeń i rozwijania wiedzy z zakresu historii, społeczeństwa oraz edukacji obywatelskiej. Najważniejszym punktem wyjazdu była oczywiście sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży, podczas której młodzież zasiadła w ławach sejmowych, uczestniczyła w obradach i mogła zabrać głos w sprawach istotnych dla młodych obywateli.

To niezwykle doświadczenie pozwoliło im poczuć atmosferę prawdziwych obrad parlamentarnych i zrozumieć,



jak funkcjonuje władza ustawodawcza w Polsce. Udział w tym wydarzeniu poprzedziła szkolna debata, która odbyła się na początku września w naszej placówce. Spotkanie przebiega-

ło w duchu otwartości i współpracy, a uczniowie rozmawiali o tym, co oznacza postawa obywatelska, jak można rozwijać edukację obywatelską w szkole i poza nią oraz jakie zmiany mo-



głyby pomóc młodym ludziom w byciu aktywnymi uczestnikami życia społecznego. Dyskusja pokazała, że nawet w niewielkiej społeczności szkolnej można rozmawiać o ważnych spr-

wach, uczyć się współdziałania i wspólnego podejmowania decyzji. Wnioski z przeprowadzonej debaty zostały przesłane do Kancelarii Sejmu i stały się częścią ogólnopolskiej dyskusji, której kulminacją było posiedzenie Sejmu Dzieci i Młodzieży 28 września w Warszawie.

Udział w tym projekcie to ogromne wyróżnienie dla naszej szkoły oraz dowód na to, że młodzi ludzie chcą angażować się w życie publiczne, rozumieją znaczenie postaw obywatelskich i są gotowi brać odpowiedzialność za przyszłość swojej społeczności. To była niezwykle inspirująca lekcja demokracji, która na długo pozostanie w pamięci uczestników i z pewnością zachęci ich do dalszego działania na rzecz dobra wspólnego.

(AdWo)
fot. nadesłane

Gmina Rypin

Dzień chłopaka na wyjeździe

Z okazji dnia chłopaka uczniowie klas I-III ze Szkoły Podstawowej w Zakroczu wybrali się 6 października na wycieczkę do Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie oraz do restauracji McDonald's. Był to dzień pełen emocji, wrażeń i uśmiechu.



Pierwszym punktem programu była wizyta w straży pożarnej. Dzieci miały okazję zwiedzić budynek jednostki, obejrzeć nowoczesne wozy strażackie i sprzęt ratowniczy, a także wysłuchać ciekawych

opowieści o trudnej i odpowiedzialnej pracy strażaków. Dowiedziały się również, jak należy zachować się w sytuacjach zagrożenia oraz jak ważne jest szybkie i rozważne działanie w przypadku poża-



ru. Po spotkaniu ze strażakami uczestnicy wycieczki udali się do restauracji McDonald's, gdzie mogli wspólnie zjeść ulubione posiłki i porozmawiać w miłej atmosferze. Był to czas relaksu, integracji i radości ze

wspólnego świętowania.

Wyjazd okazał się nie tylko świetną zabawą, ale również wartościową lekcją – dzieci poznały tajniki pracy strażaków, zdobyły nową wiedzę o bezpieczeństwie i przekonały się, że



nauka może iść w parze z dobrą zabawą. Uczniowie wrócili do szkoły z uśmiechem na twarzy, pełni pozytywnych emocji i wrażeń.

(AdWo), fot. nadesłane

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

W drugiej połowie października Twoja praktyczność i konsekwencja będą szczególnie przydatne. Czas sprzyja budowaniu struktury i porządkowaniu tego, co dotychczas było zaniedbane lub niewykończone. W dniach około 24-30 października możesz przyspieszyć realizację planów - szczególnie tych, które wymagają cierpliwości i długofalowego spojrzenia. W relacjach mniej romantyzmu, więcej lojalności i odpowiedzialności - zadбай, by partner (lub bliska osoba) wiedział, że może na Tobie polegać. Finanse: sprzyjają inwestycje "z fundamentem" - nieruchomości, renowacje, zabezpieczenia. W zdrowiu - pamiętaj o odpoczynku, by nie wypalić się w pogoni za kolejnym celem.

WODNIK 20.01-18.02

Twoja oryginalność i wizjonerstwo mogą teraz znaleźć swoje ujście. W drugiej połowie miesiąca pojawią się momenty, gdy poczujesz, że możesz "wymyślić coś na nowo" - projekt, podejście, sposób bycia. W dniach około 25-29 października sprzyja kreatywność i eksperyment - nie bój się niekonwencjonalnych rozwiązań. W kontaktach międzyludzkich możesz spostrzec sojusze, które do tej pory umykały Twojej uwadze. W pracy - zadania wymagające wyobraźni czy innowacyjnego podejścia będą nagradzane. Finanse: staraj się rozsądnie łączyć pomysłowość z kalkulacją - nie wszystko, co "fajne", będzie się bilansowało.

RYBY 19.02-20.03

Twoja intuicja i wrażliwość będą przewodnikiem w tej fazie miesiąca. W drugiej połowie października możesz dostrzec subtelne znaki, które wcześniej ominęły Twoją uwagę - czy w relacjach, czy w możliwościach zawodowych. W dniach 24-30 października warto posłuchać snów, przeczucia, głosu serca - mogą wskazać Ci kierunek, którego intelekt jeszcze nie dostrzegł. W relacjach uważaj, by nie poświęcać za dużo siebie. W pracy: projekty związane z pomocą, sztuką, intuicyjnym podejściem będą miały przewagę. Finanse: sprzyjają małe gesty i inwestycje "miękkie" - rozwój, edukacja, wartości duchowe. Twoje ciało reaguje mocniej na stres niż zwykle.

BARAN 21.03-20.04

W drugiej połowie miesiąca Twoja energia wejdzie na wyższe obroty. Pojawi się szansa, by zdecydować się na krok, którego do tej pory unikałeś - czy to w relacji, karierze, czy planach osobistych. W dniach około 21-24 października możesz odczuć presję, by zamknąć pewien rozdział albo jasno określić granice - bądź szczery ze sobą i z innymi. W relacjach unikaj dominacji, postaw na dialog. Finansowo sprzyjają momenty zwrotne - nie ignoruj intuicji przy większych wydatkach. Zdrowie: zadбай o odpoczynek i regenerację, bo w szale wyzwania łatwo zapomnieć o równowadze.

BYK 21.04-21.05

U Ciebie czas refleksji przyniesie owoce - zwłaszcza w relacjach i planach domowych. Może okazać się, że dojrzałość i cierpliwość (które masz w nadmiarze) zaprocentują właśnie teraz. W okresie około 17-22 października pojawią się rozmowy wymagające kompromisu - zamiast narzucać swoje rozwiązania, słuchaj, co druga strona ma do powiedzenia. W pracy dostrzeżesz, że Twoja wytrwałość przekłada się na zaufanie (u współpracowników, przełożonych). Finanse pozostaną stabilne, choć w końcówce miesiąca może wkraść się potrzeba uelastyczności.

BLIŻNIĘTA 22.05-20.06

Twoja ciekawość i potrzeba kontaktu będą szczególnie aktywne w drugiej połowie października. Możesz zyskać ciekawe pomysły lub poznać kogoś, kto zainspiruje Cię do zmiany perspektywy. W dniach 22-25 października zwróć uwagę na to, co mówisz i jak to odbierają inni - słowa mają większą wagę niż zwykle. W obszarze zawodowym dobre momenty na negocjacje, rozmowy, projekty grupowe; jednak pojawi się ryzyko rozproszenia, dlatego trzymaj priorytety. Jeśli chodzi o finanse, unikaj impulsywnych zakupów - szczególnie między 26 a 30 października. Zdrowie: zadбай o system oddechowy i sen - niedosypianie może Cię unieruchomić.

RAK 21.06-22.07

W Twoim świecie dom i emocje zyskają większą rangę. Druga połowa października to dobry czas na porządkowanie relacji rodzinnych, uzdrawianie przeszłości i budowanie bezpiecznego fundamentu. W dniach 20-27 października może pojawić się potrzeba wycofania się na chwilę, aby przewartościować to, co naprawdę ma dla Ciebie sens. W życiu zawodowym sprzyjają małe, konkretne kroki - zamiast wielkich zmian, celuj w stabilizację i konsolidację. Finanse: nie bój się zabezpieczać i mieć rezerwy - lepiej być ostrożnym niż później żałować. W obszarze zdrowia zwróć uwagę na układ trawienny i relaksację - kąpiele, medytacja, cisza będą tu Twoim sprzymierzeńcem.

LEW 23.07-22.08

Twoje światło przyciągnie uwagę. W tym okresie możesz zająć miejsce, które do tej pory wydawało się zarezerwowane dla kogoś innego - czy to w pracy, relacjach, czy w twoim własnym poczuciu wartości. W dniach 23-28 października pojawi się impuls, by pokazać się "całym sobą" - nie ukrywaj talentów ani pasji. W relacjach oczekuj większego uznania, ale też wymagaj szacunku - to czas, by jasno stawiać warunki. W kwestiach finansowych uważaj na projekty, które wyglądają zbyt pięknie, by były realne; weryfikuj szczegóły. Zdrowie: energię połóż na ćwiczenia, które sprawiają Ci radość; Twoje serce i krążenie lubią, gdy jesteś umiarkowany.

PANNA 23.08-22.09

Dla Ciebie drugie pół miesiąca to moment, żeby wnieść ład do chaosu. Twoja analityczna natura będzie w cenie - zarówno w obszarze pracy, jak i w relacjach. W dniach 24-29 października możesz zagłębić się w szczegóły projektów, dokumentów, kontraktów - tam czaić się mogą szanse lub pułapki. W relacjach unikaj krytyki, która może być przesadna - lepiej wspieraj. W finansach masz okazję wyjść z fazy stagnacji, zwłaszcza jeśli odważysz się zainwestować w swoje kompetencje. Zdrowie: nie bagatelizuj objawów chronicznego napięcia - szyja, plecy, głowa mogą dawać sygnały ostrzegawcze.

WAGA 23.09-23.10

To Twój czas - Słońce w Twoim znaku do 22 października przyciąga uwagę i sprzyja przebicciu się ze swoimi pomysłami. W dniach około 20-23 października możesz zrobić krok, który będzie symbolicznym "nowym początkiem" w życiu osobistym lub projektach długoterminowych. Po 23 października energia zacznie przesuwac się trochę głębiej - kieruj uwagę na to, co w relacjach wymaga korekty, a co można pogłębić. W finansach bądź gotów na małe zmiany, zwłaszcza w budżecie domowym lub wydatkach "miękkich" (takich jak estetyka, sztuka, przyjemności). Zdrowie: równoważ codzienność - staraj się nie przeciążać psychicznie, bo spokój dla Wagi to fundament dobrej formy.

SKORPION 24.10-21.11

W miarę jak Słońce wejdzie do Twojego znaku (23 października), poczujesz przyływ mocy, a wiele spraw zyska intensywny, wręcz magnetyczny charakter. W dniach 24-30 października Twoje wewnętrzne pragnienia i ambicje będą działały z silniejszą determinacją - dobry czas, by zajmować się tym, co naprawdę "duchowe" lub ukryte (finanse wspólne, projekty zakulisowe, transformacje osobiste). W relacjach nie bój się ujawnić tajemnic - ale też pamiętaj, że nie zawsze drugi człowiek jest gotów na głęboką prawdę. Finanse: bądź ostrożny z inwestycjami o dużym ryzyku. W obszarze zdrowia zwróć uwagę na regenerację psychiki - czasem głęboki sen i "nicnierobienie" robią większą różnicę niż kolejny plan działania.

STRZELEC 22.11-21.12

Twoja potrzeba wolności i ekspansji będzie w tym okresie mocno wibracyjna. Możesz poczuć, że dotychczasowe ograniczenia stają się nie do zniesienia - to najlepszy moment, by zrewidować swoje plany podróży, edukacji, expandować horyzonty. W dniach około 25-30 października nadarzy się okazja do wyjazdu, szkolenia lub nawiązania kontaktu z kimś z daleka, kto otworzy Ci nowe drogi. W relacjach może być trochę niestabilnie - staraj się komunikować jasno, bo Twoja otwartość czasem bywa odbierana jako brak zaangażowania. W finansach - postaraj się nie podejmować dużych zobowiązań bez solidnego planu. Zdrowie: ruch, sport, sprawdzona aktywność będą najlepszym kanałem dla Twojej energii.

PRZEPIS TYGODNIA

SALSA POMIDOROWA NA GRZANCE

Składniki:

- Pomidory 2 szt,
- papryka świeża czerwona ½ szt,
- cebula czerwona mała 1 szt,
- natka pietruszki ¼ pęczka,
- sól,
- pieprz,
- bazylia,
- sok z cytryny do smaku,
- czosnek 1 ząbek,
- oliwa z oliwek 10 ml,
- bagietka



Na zdjęciu Milan Bestry, uczeń Branżowej Szkoły I stopnia w Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu

Sposób wykonania

Pomidory zanurzyć na kilka sekund we wrzątku. Zdjąć z nich skórkę. paprykę czerwona oczyścić z gniazda nasiennego. Pomidory, paprykę i cebulę pokroić w drobną kostkę. Natkę pietruszki posiekać. Warzywa wymieszać, dosmaczyć solą, pieprzem, bazylią i sokiem z cytryny. bagietkę pokroić. Każdy kawałek posmarować oliwą i natrzeć ząbkami czosnku. Pieczywo zrumienić w piekarniku. Na chrupiące bagietki nałożyć sałkę.

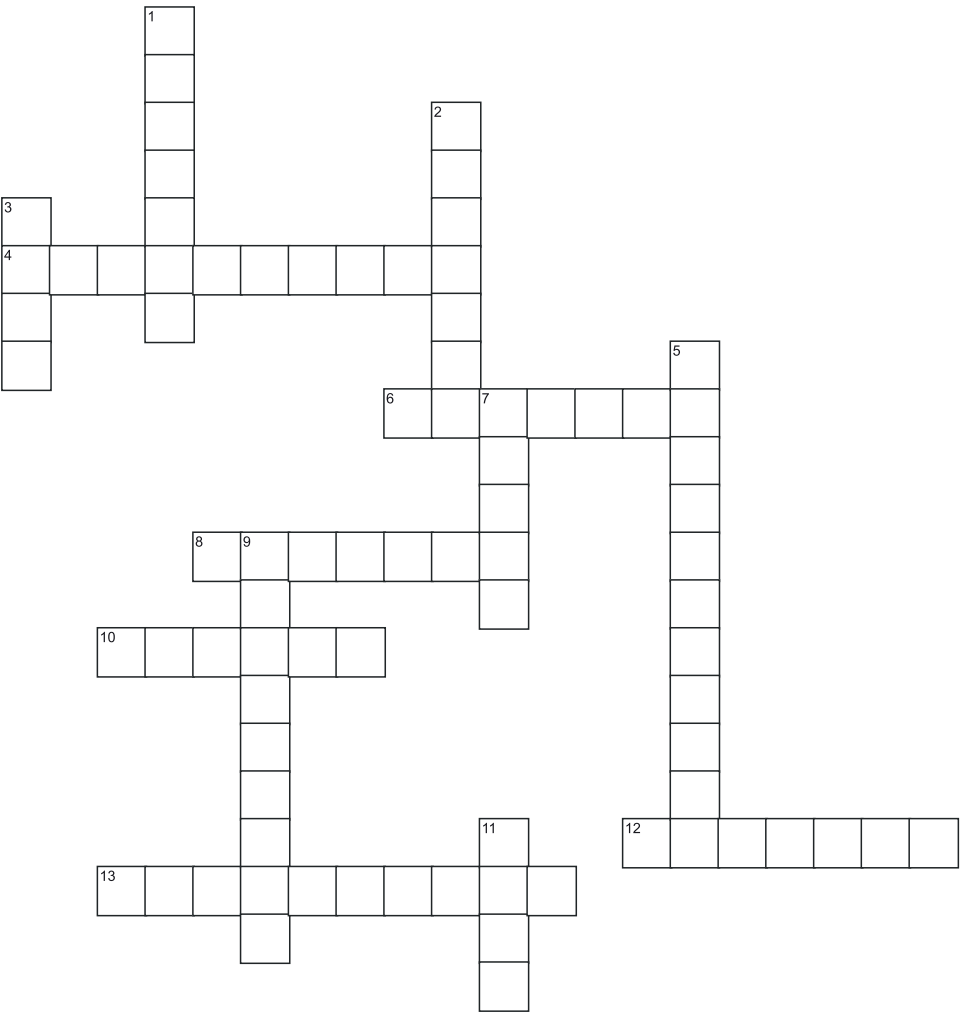
Smacznego!

SUDOKU

	7	8						
							5	
					4			
	4						3	
	5	9	6			7		
	6	2	8		5			
			7			5		9
7	8		4	9		6	2	1

4	3	7	2		1			5
	9				6			
	4			5				1
			8			5		
	8	1	3			7		4
			1			8		
	5			7				

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Horyzontalnie

- 4. Jak nazywa się największa pustynia na świecie pod względem powierzchni?
- 6. Kto jest autorem obrazu „Guernica”?
- 8. Który reżyser stworzył trylogię „Władca Pierścieni”?
- 10. Jak nazywa się styl artystyczny charakteryzujący się uproszczeniem form i geometrią, obecny w sztuce XX wieku?
- 12. Kto napisał „Sto lat samotności”?
- 13. Jak nazywa się teoria opisująca zakrzywienie czasoprzestrzeni przez masę?

Wertykalnie

- 1. Który pierwiastek chemiczny ma symbol „W”?
- 2. Kto skomponował „Cztery pory roku”?
- 3. Jaki pseudonim nosi³ artysta Salvador Felipe Jacinto Dalí?
- 5. Jak nazywa się proces, w którym rośliny zamieniają energię słoneczną w energię chemiczną?
- 7. Jaki kraj ma najwięcej sąsiadów lądowych (14)?
- 9. Jak nazywa się najmniejsza jednostka strukturalna białek?
- 11. Jak nazywa się gaz, który dominuje w atmosferze ziemskiej?

Nie bij, nie krzycz, kochaj

REGION ▶ Wielu Polaków nadal uważa, że klaps to nie bicie. Na dzieci krzyczy się z byle powodu, albo i bez – w domu, w przedszkolu, w szkole. Krzyk to też przemoc, a nie sposób na wychowanie małego człowieka

– Przemoc wobec dzieci to w Polsce poważny problem. Na szczęście coraz więcej osób zaczyna dostrzegać skalę i skutki tego zjawiska. Jako społeczeństwo stajemy się bardziej świadomi, staramy się być lepszymi rodzicami, uczymy się, jak wspólnie działać na rzecz dzieciństwa mocy – bez przemocy. W poniedziałek 6 października w Muzeum Historii Żydów Polskich Polin w Warszawie odbyła się inauguracja kampanii „Dzieństwo bez przemocy”, która potrwa 6 tygodni. Jej szczególnym, symbolicznym momentem będzie finał 19 listopada w Międzynarodowym Dniu Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci. Tego dnia budynki i inne obiekty użyteczności publicznej w całej Polsce będą podświetlane na czerwono” – informują organizatorzy kampanii.

Czym zatem jest przemoc wobec dziecka? To każde działanie lub zaniechanie, które powoduje krzywdę, cierpienie, na-



rusza godność, zdrowie fizyczne lub psychiczne małego człowieka oraz hamuje jego rozwój. Może przybierać różne formy: przemocy fizycznej, psychicznej, emocjonalnej, seksualnej, zaniedbania, ale również przemocy rówieśniczej.

– Przemoc wobec dzie-

ka zabiera mu moc, ponieważ niszczy jego poczucie własnej wartości, bezpieczeństwa i zaufania do świata. Dziecko, które doświadcza przemocy, traci wiarę we własne siły i zaczyna postrzegać siebie jako osobę niegodną miłości i szacunku. Przemoc zabiera dziecku moc,

która jest niezbędna do pełnego, zdrowego rozwoju i przygotowania do dorosłego życia. Dziecko, które doświadcza przemocy, potrzebuje wsparcia, aby odzyskać wiarę w siebie i swoje możliwości” – tłumaczą przedstawicielki i przedstawiciele Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę,

która wraz z Krajową Koalicją na rzecz Ochrony Dzieci organizuje akcję sprzeciwu wobec przemocy, której ofiarami są dzieci. Głównym partnerem kampanii jest Rzeczniczka Praw Dziecka.

Działania w trakcie kampanii pomyślane są jako coroczne wydarzenia mobilizujące społeczeństwo do zapobiegania krzywdzeniu dzieci. Instytucje, organizacje i firmy w całym kraju podejmują w czasie jej trwania różne inicjatywy edukacyjne dotyczące ochrony dzieci przed krzywdzeniem.

Na stronie internetowej DzieństwoBezPrzemocy można uzyskać informacje o kampanii, jej partnerach oraz dowiedzieć się więcej na temat przemocy wobec dzieci. Ponadto na tej stronie umieszczona jest interaktywna mapa z zaznaczonymi podmiotami biorącymi udział w przedsięwzięciu.

Tekst i fot.
(jd)

Rypin

O cichociemnych w Katoliku

Byli najlepsi z najlepszych. W nocy skakali ze spadochronem, podejmując się najbardziej niebezpiecznych akcji w myśl zasady „Wywalcz Polskę wolność lub zgin”. Było ich 316, życie straciło ponad 100, w tym dziewięciu zamordowano w czasach stalinowskiej opresji.



W piątek 26 września w Centrum Aktywności Społecznej Katolik w Rypinie odbyło się spotkanie z Mirosławem Sprengerem, kierownikiem referatu edukacji delegatury IPN-u w Bydgoszczy z okazji 86. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Gość centrum wygłosił wykład „Straż przednia wyzwolenia Polski” poświęcony cichociemnym – żołnierzom Armii Krajowej, którzy w latach 1941-1944 byli przerzucani z Wielkiej Brytanii do okupowanej

Polski, aby prowadzić działania sabotażowe, dywersyjne i szkoleniowe. Do tej misji zgłosiło się ponad 2,4 tys. kandydatów. Arcytrudne szkolenie ukończyło 606 osób, z których 316 trafiło do Polski. Pierwszy zrzut odbył się w nocy z 15 na 16 lutego 1941 roku, ostatni – 27 grudnia 1944.

Audytoryum wykładu Mirosława Sprengera stanowili uczniowie Zespołu Szkół nr 1 i Zespołu Szkół nr 3 w Rypinie oraz słuchacze Dobrzyńskiego Uniwersytetu Ludo-

wego. Mówca przybliżył publiczności historię rekrutacji i szkoleń cichociemnych, ich misje bojowe w okupowanej Polsce, wpływ ich działań na losy Armii Krajowej i ruch oporu. Wydarzeniu towarzyszyła okolicznościowa wystawa.

Spotkanie z Mirosławem Sprengerem zorganizowali: Rypiński Dom Kultury, Centrum Aktywności Społecznej Katolik oraz Dobrzyński Uniwersytet Ludowy.

(jd)
fot. RDK

Region

Z astronautą w planetarium

Jak dotąd w kosmos poleciało dwóch Polaków. Pierwszy był Mirosław Hermaszewski, który w 1978 roku na radzieckim statku kosmicznym Sojuz 30 126 razy okrążył naszą planetę. Na kolejną podróż rodaka czekaliśmy 47 lat. W czerwcu tego roku Sławosz Uznański-Wiśniewski statkiem Crew Dragon Grace należącym do SpaceX wyruszył do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej.

Lot Polaka w kosmos spowodował zwiększenie zainteresowania astronomią i astronautyką, więc Sławosz Uznański-Wiśniewski ruszył w objazd po Polsce spotykając się z publicznością w każdym wieku, ale głównie z dziećmi i młodzieżą, którym opowiada o swoich niezemskich doświadczeniach. Zawitał również do Torunia – miasta Kopernika, gdzie w poniedziałek 6 października w ramach Światowego Tygodnia Przestrzeni Kosmicznej spotkał się w planetarium z młodzieżą pasjonującą się astronomią. Wśród nich znalazło się dwoje uczniów z Rypina: Franciszek Baliński z Zespołu Szkolno-przedszkolnego nr 1 i Marta Kozubowicz ze Szkoły Podstawowej nr 3.

– Franciszek ma pamiątkowe zdjęcie ze Sławoszem, a Marii udało się zapytać astronautę o to, jak eksperymenty, przeprowadzone na

Międzynarodowej Stacji Kosmicznej wpłyną na ludzkość – tłumaczy Małgorzata Gołębiowska prowadząca pozalekcyjne zajęcia z astronomii.

Rozmowa z astronautą to dla wyjątkowa okazja, aby dowiedzieć się, jak wygląda codzienna praca i życie na pokładzie stacji, a także jakie zadania czekają polskiego przedstawiciela Europejskiej Agencji Kosmicznej w przyszłych misjach pozaziemskich.

Jeśli wśród naszych Czytelników są osoby zainteresowane bliższym poznaniem Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego to mamy dla nich dobrą wiadomość. Astronauta pojawi się po raz kolejny w Toruniu w czwartek 20 listopada, tym razem na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Spotkanie będzie otwarte dla szerokiej publiczności.

(jd)

DOBRCZE TO WIEDZIEĆ

Mamy niskie bezrobocie

We wrześniu 2025 roku stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 5,6 proc. – wynika z szacunków ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Polska pozostaje krajem o jednym z najniższych poziomów bezrobocia w Unii Europejskiej. Szacowana przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu września 2025 roku wyniosła 5,6 proc. (o 0,1 pkt proc. więcej niż w sierpniu br. i o 0,6 pkt więcej niż we wrześniu 2024 roku).

Gdzie najlepiej, gdzie najgorzej?

Najniższe bezrobocie odnotowano w tym czasie w województwie wielkopolskim (3,5 proc.), a najwyższe w województwie podkarpackim (9 proc.). Liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w Polsce w końcu września 2025 roku według wstępnych wyniosła 867,6 tys.

Polska w czołówce krajów UE

Jak wypadamy na tle innych krajów Unii Europejskiej? Jesteśmy w ścisłej czołówce. W sierpniu 2025 roku stopa bezrobocia w Polsce liczona zgodnie z definicją Eurostatu wyniosła 3,2 proc. (o 0,1 pkt proc. więcej niż miesiąc wcześniej i 0,2 pkt proc. więcej niż w sierpniu ubiegłego roku). Taki sam wynik miały Czechy. Niższe bezrobocie odnotowały tylko Malta i Słowenia z bezrobociem na poziomie 2,9 proc. W tym czasie unijna średnia wyniosła 5,9 proc., a w strefie euro – 6,3 proc. Najwyższą stopę bezrobocia zanotowano w Hiszpanii (10,3 proc.).

Ustawa stażowa przyjęta przez sejm

To ważna wiadomość dla milionów pracowników i pracowników w Polsce. Bo każda praca zasługuje na uznanie. Sejm przyjął poprawki Senatu do ustawy, która umożliwi wliczanie do stażu pracy okresów prowadzenia działalności gospodarczej oraz umów zleceń, również tych z lat poprzednich. Ustawa trafi teraz do podpisu Prezydenta. 26 września 2025 r. Sejm przyjął poprawki Senatu do ustawy stażowej. Wprowadzone przez senatorów zmiany miały charakter techniczny i doprecyzowujący, nie zmieniając głównych założeń ustawy.

Jakie zmiany?

Nowe przepisy umożliwią wliczanie do stażu pracy wielu rodzajów aktywności zawodowej wykonywanej dotychczas poza stosunkiem pracy. Dzięki temu miliony pracowników zyskają nowe uprawnienia, takie jak: dłuższy urlop wypoczynkowy, prawo do dodatku stażowego, nagrody jubileuszowe, dostęp do szerszej oferty pracy tam, gdzie wymagany jest określony staż. Do stażu pracy będą wliczane m.in.: okresy prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej oraz współpracy przy jej prowadzeniu, okres zawieszenia działalności w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, wykonywanie umowy zlecenia, świadczenie usług, umowy agencyjnej i pozostawanie osobą współpracującą, członkostwo w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i spółdzielniach kółek rolniczych, udokumentowane okresy wykonywania pracy zarobkowej za granicą.

ZUS potwierdzi staż pracy zaświadczeniem

Staż pracy potwierdzi zaświadczeniem z ZUS. Jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie w stanie wydać takiego dokumentu, pracownik będzie mógł udokumentować swoje okresy pracy własnymi dokumentami. Nowe przepisy wejdą w życie 1 stycznia 2026 r. w sektorze publicznym, a w sektorze prywatnym po 6 miesiącach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

16 października

1384 – Jadwiga Andegaweńska została koronowana w katedrze wawelskiej na króla Polski.

1929 – Franciszek Żwirko i Antoni Kocjan ustanowili na samolocie RWD-2 międzynarodowy rekord wysokości lotu (4004 m).

1958 – Telewizja Polska wyemitowała premierowy program Kabaretu Starszych Panów.

1978 – Arcybiskup metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża jako pierwsza osoba spoza Włoch od 456 lat, przyjmując imię Jan Paweł II.

17 października

1863 – Romuald Traugutt został dyktatorem powstania styczniowego.

1944 – Obraz Jana Matejki Bitwa pod Grunwaldem, który w czasie II wojny światowej ukryty był w podlubelskiej wsi, został przekazany kierownikowi resortu kultury i sztuki przy PKWN.

1995 – Francuzka Jeanne Calment została najstarszą osobą w historii po przekroczeniu wieku Japończyka Shigechiyo Izumiego (120 lat i 237 dni).

18 października

1166 – Klęska wojsk polskich podczas wyprawy przeciwko Prusom w bitwie pod Wąbrzeżnem.

1558 – Król Zygmunt II August zainicjował pierwsze międzynarodowe połączenie pocztowe między Krakowem a Wenecją. Data ta jest uważana za początek poczty na ziemiach polskich.

1943 – W nocy z 17 na 18 października miała miejsce jedna z największych egzekucji w historii Pawiaka. Około 600 nagich więźniów wyprowadzono grupami z więzienia i rozstrzelano z broni maszynowej na odcinku ulicy Pawiej 36-42 i Dzielnej 37-42.

19 października

1466 – Zawarto polsko-krzyżacki II pokój toruński na mocy którego Pomorze Gdańskie wraz z Warmią pozostały przy Polsce i utworzyły Prusy Królewskie.

1984 – W pobliżu Górska pod Toruniem został uprowadzony i zamordowany ksiądz Jerzy Popiełuszko.

2017 – W geście protestu przeciw polityce PiS na placu Defilad w Warszawie podpalił się 54-letni chemik i szkoleniowiec Piotr Szczęsny. Zmarł 10 dni później w szpitalu.

20 października

1919 – Naczelnik Państwa Józef Piłsudski dokonał uroczystego otwarcia Akademii Górniczej w Krakowie (obecnej Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica).

1968 – Podczas XIX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Meksyku Amerykanin Dick Fosbury wynikiem 2,24 m zwyciężył w finale konkursu skoku wzwyż, po raz pierwszy stosując rewolucyjną wówczas technikę skoku zwaną flopem.

2000 – Po drugiej rundzie toczącego w Detroit pojedynku bokserskiej wagi ciężkiej z Mikiem Tysonem, Andrzej Gołota odmówił kontynuowania walki i zszedł z ringu.

21 października

1879 – W Menlo Park w stanie New Jersey zespół badawczy pod kierownictwem Thomasa Alvy Edisona skonstruował pierwszą w pełni użyteczną żarówkę z grafitowym żarnikiem, która świeciła przez kilkadziesiąt godzin.

1978 – Pilotujący awionetkę 20-letni Australijczyk Frederick Valentich zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach nad Cieśniną Bassa. Wcześniej informował wieżę kontroli lotów w Melbourne o ścigającym go UFO.

2000 – W teleturnieju Milionerzy emitowanym przez telewizję TVN po raz pierwszy padła wygrana w wysokości 500 000 złotych.

22 października

1633 – III wojna polsko-turecka: wojska hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego powstrzymały szturm Turków na Kamieniec Podolski.

1939 – Na okupowanych terenach wschodniej Polski władze radzieckie zorganizowały sfałszowane wybory do zgromadzeń ludowych Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy.

1957 – W czasopiśmie „Świat Młodych” ukazał się pierwszy odcinek komiksu Tytus, Romek i A'Tomek.

23 października

42 p.n.e. – Marek Antoniusz i Oktawian August pokonali w drugiej bitwie pod Filippi przywódców spisku przeciw Gajuszowi Juliuszowi Cezarowi. Widząc swą klęskę Marek Juniusz Brutus popełnił samobójstwo.

1929 – W Staruni w ówczesnym województwie stanisławowskim znaleziono jedyny na świecie kompletny egzemplarz wymarłego nosorożca włochatego z epoki plejstocenu.

1958 – Na łamach gazety Le Journal de Spirou, w odcinku komiksu autorstwa belgijskiego rysownika Peyo, po raz pierwszy pojawiły się Smerfy.

24 października

1795 – Rosja, Prusy i Austria podpisały akt III rozbioru Polski.

1861 – Otwarto linię kolejową Toruń-Bydgoszcz.

1946 – Kamera umieszczona na wystrzelonej przez Amerykanów niemieckiej rakiecie V-2 wykonała pierwsze w historii zdjęcie Ziemi z przestrzeni kosmicznej (z wysokości 105 km.)

1956 – Odwilż gomułkowska: nowy I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wygłosił przemówienie do kilkuset tysięcy osób zgromadzonych na wiecu na Placu Defilad w Warszawie.

25 października

1853 – W Toruniu odsłonięto pomnik Mikołaja Kopernika.

1952 – O 19:00 Telewizja Polska wyemitowała swój pierwszy, półgodzinny program.

1955 – Zmarła na białaczkę 12-letnia Japonka Sadako Sasaki, która jako dwulatka przeżyła atak atomowy na Hiroszimę. Do chwili śmierci złożyła 644 z 1000 papierowych żurawi, co według japońskiej legendy miałoby doprowadzić do jej wyzdrowienia.

2014 – W Częstochowie Andrzej Gołota stoczył pokazowy pojedynek z Amerykaninem Danellem Nicholsonem i zakończył karierę bokserską.

26 października

1930 – Piłkarska reprezentacja Polski po raz pierwszy rozegrała mecz na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, pokonując Łotwę 6:0.

1938 – Rozpoczęła się tzw. Polenaktion, w ramach której 17 tys. polskich Żydów mieszkających w III Rzeszy zostało deportowanych do Polski.

2007 – Weszła w życie ustawa o zakazie handlu w dni świąteczne.

27 października

1971 – W szpitalu w Trzebnicy dr Ryszard Kocięba przeprowadził pierwszą w Europie udaną operację przyszczenia ręki.

2006 – Żałoba we wszystkich polskich szkołach, ogłoszona przez ministra edukacji narodowej Romana Giertycha dla uczczenia pamięci czterastoletniej gimnazjalistki Anny Halman z Gdańska, która 21 października popełniła samobójstwo po tym, jak dzień wcześniej została upokorzona podczas lekcji przez uczniów swojej klasy.

2007 – Paweł Kotuliński pobił w Świdnicy rekord Guinnessa na najdłuższy talk-show, który trwał łącznie 40 godzin.

28 października

1886 – Prezydent USA Grover Cleveland oficjalnie odsłonił Statuę Wolności w Nowym Jorku.

1989 – Na zakończenie wywiadu w telewizyjnym Dzienniku Komentarzy aktorka Joanna Szczepkowska słowami: „Proszę Państwa, czwartego czerwca osiemdziesiątego dziewiątego roku skończył się w Polsce... komunizm.” symbolicznie zakończyła „erę komunizmu” w Polsce.

2008 – Podczas prac budowlanych w Malborku odkryto pochodzący z czasów II wojny światowej masowy grób 2116 osób.

29 października

1914 – I wojna światowa: pod Mołotkowem doszło do jednej z najkrwawszych bitew Legionów Polskich z wojskami rosyjskimi.

1925 – Na Cmentarzu Obrońców Lwowa dokonano wyboru bezimiennych zwłok, które zostały następnie pochowane w Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

2008 – Wyprodukowano ostatni autobus marki Jelcz.

Znają zasady ruchu drogowego

GMINA RYPIN 1 października 2025 r. w Szkole Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie odbył się „Turniej wiedzy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym”, zorganizowany w ramach ogólnopolskiego projektu „Odblaskowa Szkoła”



Celem wydarzenia było promowanie zasad bezpiecznego poruszania się po drogach oraz kształtowanie odpowiedzialnych postaw wśród uczniów. Turniej składał się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej.

W części teoretycznej uczniowie, jak i nauczyciele musieli wykazać się znajomością przepisów ruchu drogowego oraz znaków drogowych. Równie emocjonująca była część praktyczna, w której drużyny rywa-

lizowały w konkurencjach sportowych i sprawnościowych.

Turniej przebiegł w atmosferze zdrowej rywalizacji i wspólnej zabawy. Uczestnicy wykazali się nie tylko dużą wiedzą, ale także doskonałą



kondycją fizyczną, sprawnością i refleksem. –Dziękujemy wszystkim uczestnikom za zaangażowanie oraz nauczycielom za przygotowanie tego wartościowego wydarzenia. Mamy nadzieję, że zdobyta wiedza

i umiejętności przełożą się na jeszcze większe bezpieczeństwo naszych uczniów na drodze – podsumowuje Szkoła Podstawowa w Borzyminie.

(ak), fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Rypin informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) został sporządzony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Rypin, przeznaczonych do sprzedaży.

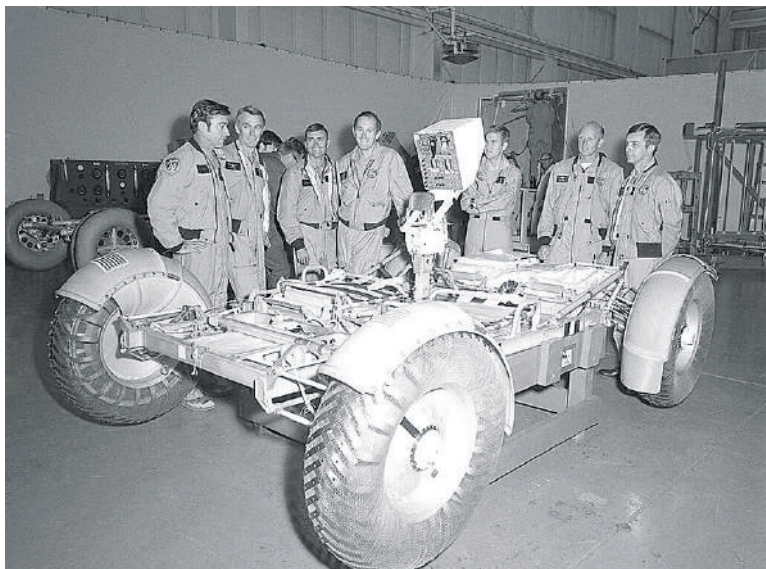
Wykaz podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Rypin ul. Lipnowska 4 w terminie od dnia 16.10.2025 r. do dnia 07.11.2025 r. oraz umieszczeniu na stronie internetowej Urzędu.

Bliższych informacji o nieruchomościach umieszczonych w wykazie można uzyskać w Urzędzie Gminy Rypin (ul. Lipnowska 4), pokój nr 4, tel. 54 280 97 04 w dni robocze w godz. od 7.30 do 15.30



Inżynier i księżycowe marzenie

POSTAĆ ▶ Pochodził z małej miejscowości na Lubelszczyźnie. Dzięki talentowi i pasji zdołał uczynić to, o czym marzą tysiące naukowców. Mieczysław Bekker był jednym z twórców pierwszego księżycowego „samochodu”



Mieczysław Bekker urodził się w niewielkim Strzyżowie w 1905 roku. Ojciec przyszłego naukowca zajmował się doglądaniem cukrowni. Mieczysław ukończył szkołę średnią w Koninie, a następnie Politechnikę Warszawską. Zajmował się opracowywaniem pojazdów terenowych przeznaczonych dla wojska. Gdy wybuchła wojna, walczył. Później przez Rumunię przedostał się do Francji, a następnie do Kanady. Wstąpił także do armii kanadyjskiej, ale jednocześnie pracował nad nowymi pojazdami.

W 1956 roku pojawił się w USA, gdzie zaczął wykładać na uniwersytecie. Mieczysław Bekker wpadł na ogólny pomysł konstrukcji łazika. Wciąż potrzebował jednak pomocy innych naukowców, np. przy koncepcji załadunku pojazdu na pokład rakiety. Pojazd księżycowy zyskał mało romantyczną nazwę LRV.

Bekker przy jego konstruowaniu wykorzystał swoje doświadczenie pracy w General Motors, gdzie przez 10 lat zajmował się pojazdami terenowymi. W 1961 roku ogłoszono projekt na wykonanie łazika księżycowego. Przystąpiła do niego także korporacja General Motors, dla której pracował Mieczysław Bekker.

Bekker uznał, że wysyłanie na Księżyc pojazdu wyposażonego w tradycyjne koła i opony byłoby skazane na porażkę. Odpadało także zastosowanie gąsienic, bo to wpłynęłoby na wagę pojazdu. Stworzył więc pomysł kół z plecionego drutu. Prototyp księżycowych kół stworzył ściągnięty z Kalifornii przez Bekkera emigrant z Węgier. Koło ważyło ok. 3 kg, a mogło udźwignąć spory ciężar. Polski inżynier spotkał się z krytyką z niespodziewanego kierunku. Jego pomysł na druciane koła skrytykował

pierwszy człowiek, który stanął na Księżycu – Neil Armstrong. Uważał, że w szczeliny między drutami dostanie się pył, który utrudni łazikowi poruszanie się.

Ostatecznie obawy udało się rozwiązać, a łazik powstał za kwotę 295 milionów dolarów (obecna wartość pieniądza). Pojazdy wykorzystano w misjach Apollo 15, 16 i 17. Umożliwił astronautom docieranie do oddalonych od miejsc lądowania obszarów srebrnego globu. Maksymalna prędkość wynosiła 18 km/h. W warunkach księżycowej grawitacji było to i tak bardzo szybko. Podczas misji Apollo 17 doszło do awarii pojazdu spowodowanej jednak nieostrożnością astronauty. Trzy pojazdy inżyniera Bekkera pozostają zaparkowane na Księżycu do dziś. Ich przetransportowanie na Ziemię uznano za zbyt drogie i niezasadne.

Bekker po przejściu na emeryturę zamierzał zrealizować prywatny plan – opatentowanie wózka dla dzieci, który świetnie radziłby sobie w plażowym piasku. Miał to być uboczny produkt jego doświadczeń. Najgorzej eksperymenty znosiła małżonka inżyniera, ponieważ ten podkraślał jej z kuchni sitka, by przesiewać piasek do badań. Poza tym był malarzem-amatorem. Pracował niemal do końca życia, pozostawiając po sobie obszerną kolekcję prac naukowych. Zmarł w 1989 roku.

(pw)

XX wiek

Czas zmian

W 1954 roku odbyły się wybory do ówczesnych Rad Narodowych w powiatach. Wybory miały charakter pokazu tego, co władze zrobiły. Warto jednak przyrzeć się zamiarom ówczesnych „samorządowców”, ponieważ problemy z którymi się zmagali, były zupełnie inne niż dziś.



Od czasu zakończenia II wojny światowej w powiecie lipnowskim trwała akcja rozdzielania ziemi należącej przed wojną do dużych majątków. Dla chłopów przeznaczono 37 tys. hektarów. W ciągu dziesięciu lat od 1945 roku obszar zasiewów zwiększono o 14 tys. hektarów, osuszając bagna. Masowo powstawały remizy. Często wynikało to z tzw. czynu społecznego. W ciągu 10 lat zbudowano 32 remizy, oddano do użytku 129 punktów bibliotecznych, 8 ośrodków zdrowia i 187 sklepów.

Dużym kłopotem była baza szkolna. Do placówek uczęszczało ponad 12 tysięcy dzieci. W 1954 roku oddano do użytku budynek szkoły zawodowej w Lipnie. Nastąpił wielki przeskok w stosunku do tego, co było przed wojną. Wówczas zdecydowana większość dzieci kończyła edu-

kację na 7. klasie szkoły powszechnej. Po wojnie uczniów kierowano do szkół średnich, chociaż niekoniecznie liceów. Ludzie ze wsi w ramach czynów społecznych robili rzeczy, które dziś nie miałyby szans powodzenia. Przykładem była budowa mostu przez rolników z Obrowa. W Skrzypkowie mieszkańcy wyremontowali mieszkanie dla nowego nauczyciela.

W 1954 roku władze postanowiły także zbudować betoniarnię w Skępem, zakłady mleczarskie w Czernikowie i Dobrzyniu, piekarnię mechaniczną w Lipnie, lecznicę dla zwierząt w Fabiankach oraz linię elektryczną do Kamienia Kotowego. Obecnie potrzeb jest również dużo, ale niestety inwestycje często nie budują potencjału gospodarczego, a jedynie mają tworzyć sprzyjający mu klimat.

(pw)

XIX wiek

Kasy lekarstwem na drogi kredyt

Pierwsze kasy na ziemiach polskich zaczęły powstawać w XIX wieku. Idea była taka, by zwykli chłopci zaciągali pożyczki nie w komercyjnych bankach, ale w lokalnych kasach zapomogowo-pożyczkowych. Oprocentowanie kredytu zleżało od celu jej zaciągnięcia. Było to jednak od 5 do 7%.

Gdy Polska odzyskała niepodległość, kasy przetrwały. W powiecie lipnowskim przed wojną doceniano ich rolę pisząc w 1938 roku: „Znaczenie kas dla powiatu lipnowskiego

go jest tym większe, że jest to powiat rolniczy. Należy dokonać wszelkich starań, by kasy były żywotne i rozwijały swoją działalność” – to wycinki z mowy starosty lipnowskiego.

Jedną z najlepszych kas zapomogowo-pożyczkowych w Polsce była ta w Skępem. W 1939 roku miała na koncie 100 tys. zł we wkładach oszczędnościowych swoich

członków. Prezesem kasy w Skępem był Z. Michalski. Uważał on, że kasa musi zdobyć zaufanie ludzi poprzez spokojne gospodarowanie, bez szaleństw. Równie ważne było

to, że każda kasa miała komisyjną rewizyjną. Zasiadali w niej zwykli obywatele, których zadaniem było doglądanie czy kasa dobrze gospodaruje.

(pw)

Pierwszy partyzant

II wojny światowej

POSTAĆ ▶ Przybliżamy historię słynnego majora Henryka Dobrzańskiego – „Hubala”, który jesienią 1939 roku stworzył pierwszy oddział partyzancki II wojny światowej



Henryk Dobrzański urodził się 22 czerwca 1897 roku w Jaśle, w rodzinie szlacheckiej z arystokratycznymi koneksjami, jako trzecie dziecko, po Leonii i Marii, Henryka Dobrzańskiego h. Leliwa i Marii z hr. Lubienieckich. Po matce był potomkiem starego arystokratycznego rodu Lubienieckich h. Rola. Jego dziadkiem był Włodzimierz hr. Lubieniecki, powstaniec z 1863 roku, a pradiadkiem Hipolit hr. Lubieniecki, oficer w powstaniu listopadowym. Ojciec Henryka po mieczu pochodził z rodziny Dobrzańskich, potomkiem rodu Moszyńskich herbu Nałęcz.

Młody Henryk Dobrzański jako absolwent kursu w Polskich Drużynach Strzeleckich starał się, aby przyjęto go do Legionów Polskich. Na przeszkodzie jednak stał jego młody wiek, dlatego też zmienił rok urodzenia na 1896 i został przyjęty do Legionów. 1 grudnia 1914 roku siedemnastoletni Henryk Dobrzański stawiał się na stacji zbornej Legionów Polskich w Krakowie. W czasie kryzysu przysięgowego w lipcu 1917 r. znaczna część II Brygady Legionów wraz z 2. pułkiem ułanów złożyła przysięgę na wierność cesarzowi Niemiec i została przemianowana na Polski Korpus Posiłkowy. W styczniu 1918 roku kapral Dobrzański jako jeden z wyróżniających się żołnierzy został skierowany do Szkoły Podchorążych II Brygady w Ma-

majesti.

Nauki jednak nie ukończył, gdyż w lutym 1918 roku na znak protestu przeciwko podpisaniu traktatu brzeskiego część oddziałów Polskiego Korpusu Posiłkowego, głównie z II Brygady Legionów, pod dowództwem płk Józefa Hallera, przebiła się pod Rarańczą przez front austriacko-rosyjski i przeszła na teren Rosji, łącząc się z II Korpusem Polskim. Znaczna część żołnierzy oddziałów, do których nie dotarł rozkaz płk Hallera oraz słuchacze Szkoły Podchorążych wraz z kpr. Dobrzańskim, zostali uwięzieni w obozie internowanych w Szaldobos na Węgrzech. Następnie Henryk Dobrzański trafił do obozu w Talabor, gdzie zachorował. Z tego powodu został w ciężkim stanie przeniesiony do szpitala w Marmarosze Sziget, gdzie po wyzdrowieniu postanowił wraz z dwoma innymi żołnierzami uciec z niewoli. Jako pomocnik palacza parowozu przedostał się przez granicę.

Brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej w 1918 i dowodził plutonem kawalerii podczas walk o Lwów. W latach 1919-1921 brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Za odwagę na polu walki został odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych i Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Po wojnie pozostał w wojsku w szeregach 2. pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, gdzie

wyróżnił się jako jeden z najlepszych jeźdźców. W latach 1922-1923 był słuchaczem Centralnej Szkoły Jazdy w Grudziądzu. W Grudziądzu rozpoczął jeździecką karierę sportową. W latach 1922-1924 z powodzeniem startował w wyścigach konnych i konkursach hippicznych, organizowanych w Bielsku, Piotrkowie i Nowej Wsi, niejednokrotnie zajmując pierwsze miejsce. Osiągnięte przez niego rezultaty zaowocowały powołaniem go w 1925 do Grupy Przygotowawczej Sportu Konnego w Warszawie, która pod kierownictwem ppłk Karola Rómmla miała przygotować i wyłonić członków reprezentacji na międzynarodowe konkursy hippiczne w Nicei. Wśród nich znalazł się i Dobrzański. Obok licznych sukcesów indywidualnych zdobył dla Polski, wraz z trzema innymi jeźdźcami, drużynową nagrodę – przechodni Puchar Narodów. Trofeum to polska ekipa zdobyła po raz pierwszy w historii. W tym samym roku podczas zawodów w Londynie osiągnął najlepszy wynik wieczoru, mając na koniu „Fagas” dwa bezbłędne przejazdy. Za wyczyn ten otrzymał od księcia Walii złotą papierośnicę. W 1927 roku na I Międzynarodowych Konkursach Hippicznych w warszawskich Łazienkach zwyciężył w międzynarodowym konkursie „Rzeki Wisły”. W roku tym nie startował za granicą, ale już w następnym był członkiem ekipy wysłanej na zawody do Nicei i Brukseli. Wszedł także, jako zawodnik rezerwowowy, w skład reprezentacji polskich jeźdźców na IX Letnie Igrzyska Olimpijskie w Amsterdamie. Jego sportową karierę zamyka II miejsce, jakie zajął w konkursie „Rzeki Wisły” podczas II Międzynarodowych Konkursów Hippicznych w Warszawie. Ogółem zdobył 22 pierwsze, 3 drugie oraz 4 dalsze lokaty.

Po agresji III Rzeszy na Polskę major Dobrzański szukał swojego przydziału. Po dotarciu do Białegostoku w pierwszych dniach września otrzymał funkcję zastępcy dowódcy drugorzutowego 110. Rezerwowego pułku ułanów, formowanego od 4 września w Wołkowysku. Po agresji ZSRR na Polskę jed-

nostka skierowana w kierunku Grodna i Lasów Augustowskich. W trakcie marszu pułk stoczył kilka potyczek z Armią Czerwoną. 23 września generał Wacław Przeździecki wydał rozkaz, aby wszystkie podległe mu oddziały przedostały się na teren neutralnej Litwy. Podporządkowania się temu rozkazowi odmówił jedynie 110. pułk ułanów, w którym służył Dobrzański. Po wchłonięciu resztek innych oddziałów, oddział podjął marsz w kierunku broniącej się Warszawy.

Nad Biebrzą pułk został okrążony przez Sowieców. Kosztem ciężkich strat zdołał jednak przerwać linie wroga. Wkrótce po tym jego dowódca, ppłk Jerzy Dąbrowski, wydał rozkaz rozwiązania oddziału. Około 180 żołnierzy pod dowództwem mjr. Henryka Dobrzańskiego podjęło decyzję dalszego udziału we wciąż toczących się walkach i ruszyło w kierunku oblężonej stolicy. Po kapitulacji Warszawy 28 września przed oddziałem majora Dobrzańskiego stanął wybór: ewakuacja przez Węgry do Francji lub Rumunii, rozwiązanie, kontynuacja walki. Ostatecznie około 50 żołnierzy z Dobrzańskim na czele podjęło, w tymże dniu – 28 września – decyzję marszu na południe Polski. 1 października przekroczyli Wisłę w okolicach Dębina i kontynuowali marsz w kierunku Gór Świętokrzyskich. Tego samego dnia oddział stoczył pierwszą potyczkę z Niemcami i postanowił schronić się na Kielecczyźnie do czasu ofensywy alianckiej na Zachodzie, której spodziewano się na wiosnę 1940 roku.

Bitwa pod Kockiem zakończyła kampanię polską, lecz nie zakończyła oporu Polaków. Major Henryk Dobrzański przyjął pseudonim „Hubal” (przydomek rodowy gałęzi Dobrzańskich, z której się wywodził), a jego oddział nosił nazwę Oddział Wydzielony Wojska Polskiego. 2 października 1939 hubalczycy odnieśli pierwsze zwycięstwo nad Niemcami w potyczce pod Wolą Chodkowską. Żołnierzy, którzy się poddali, rozstrzelano. Dzięki pomocy ludności Kielecczyzny oddziałowi udawało się wymykać z organizowanych

przez Niemców pułapek. Wyjątkiem była częściowo udana akcja Niemców na początku listopada, kiedy w wyniku obławy oddział majora „Hubala” został zaskoczony we wsi Cisownik i wymknął się z zasadzki kosztem utraty prawie wszystkich koni.

Niemcy reagowali na działalność oddziału represjami w stosunku do cywilów. Z tego powodu kierownictwo ZWZ i Delegatura Rządu na Kraj nakazały mjr.owi „Hubalowi” rozwiązać oddział, mimo wcześniejszej zgody na jego rozbudowę, która nastąpiła w czasie kilkutygodniowego pobytu „hubalczyków” we wsi Gałki. Wiązało się to ze zmianą na stanowisku komendanta ZWZ, które za gen. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego „Torwiada” objął płk. Stefan Rowecki „Grot”, sceptycznie nastawiony do idei umundurowanej partyzantki. „Hubal” podporządkował się częściowo rozkazowi, dając swoim podkomendnym swobodę decyzji. Sam z grupą ochotników liczącą 72 ludzi kontynuował walkę, ograniczając jednak kontakty z ludnością cywilną do minimum, aby nie narażać jej na represje.

30 kwietnia 1940 roku poczet majora został zaskoczony w czasie leśnego biwaku (prawdopodobnie w wyniku zdrady) przez oddziały 372. Dywizji Wehrmachtu w okolicach wsi Anielin (położonej między Inowłodzem a Studzianną). W gwałtownej walce oddział uległ rozproszeniu, a sam „Hubal” poległ z bronią w ręku; kula z serii z karabinu maszynowego trafiła majora prosto w serce. Niemcy zmasakrowali ciało „Hubala” i wystawili je na widok publiczny, a następnie wywieźli do Tomaszowa Mazowieckiego, gdzie prawdopodobnie spalili lub pochowali w nieznanym miejscu. Istnieje hipoteza, że był to teren koszar wojskowych 372. jednostki Wehrmachtu w Tomaszowie Mazowieckim. Niedobitki oddziału majora „Hubala” walczyły do 25 czerwca 1940. W tym dniu oddział został ostatecznie rozwiązany niedaleko Włoszczowy.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Budowlane Remonty

Remonty malowanie gładzie, ocieplanie, regipsy itp... tel. 885-810-599

Rolnictwo Inne

SPRZEDAM ŻYTO, OWIES I MIESZANKĘ tel. 883-678-823

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lisowskiego w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48
Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54

tel. 54 280 30 55
Dom Pomocy Społecznej „KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne „Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lisowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka. Wieczorek B., Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Sportowa 35
87-500 Rypin
tel. 47 753 92 00
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem Brzuz 62
tel. 54 270 11 23
tel. 54 270 11 38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

O bezpieczeństwie w Kowalkach

GMINA RYPIN ▶ Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Kowalkach bierze udział w Ogólnopolskim Konkursie „Odblaskowa Szkoła” 2025



Jego celem jest m.in. popularyzowanie stosowania przez uczestników ruchu drogowego elementów odblaskowych oraz szerzenie wiedzy na temat bezpieczeństwa uczniów w drodze do i ze szkoły. 1 października, w Ogólnopolskim Policyjnym Dniu Odblasków, zorganizowano

w placówce spotkanie z policjantami Komendy Powiatowej Policji w Rypinie – aspirantem sztabowym Krzysztofem Zakrzewskim oraz aspirantem Pawłem Gołębiwskim. Policjanci rozmawiali z dziećmi z oddziałów przedszkolnych i uczniami szkoły.

Spotkanie to nie tylko po-

gadanki na temat bezpiecznych i odpowiedzialnych zachowań na drodze, ale przede wszystkim promowanie idei: „Bądź widoczny!”. Policjanci wyjaśnili uczniom, że każdy uczestnik ruchu – rowerzysta, pieszy poruszający się poboczem, osoba korzystająca z hulajnoggi elektrycznej – musi



pamiętać, że jego bezpieczeństwo zależy w dużej mierze od bycia zauważonym. Dzięki elementom odblaskowym kierowcy mają więcej czasu na zareagowanie i uniknięcie potencjalnej kolizji.

Na zakończenie spotkania policjanci przekazali wszystkim przedszkolakom i uczniom od-

blaskowe opaski. By zwiększyć poziom bezpieczeństwa dzieci, szkoła zakupiła również dojeżdżającym uczniom kamizelki odblaskowe. Te działania mają przyczynić się do większej świadomości dzieci jako uczestników ruchu drogowego.

(ak), fot. nadesłane



DWUTYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Zabawa z OSP Nadroź

GMINA ROGOWO ▶ W minioną niedzielę (12 października) mieszkańcy Nadroża spędzili wyjątkowe popołudnie na jesiennym pikniku, który odbył się na placu przy remizie miejscowej jednostki OSP



Choć kalendarzowa jesień już w pełni, atmosfera tego dnia była niezwykle ciepła – nie tylko za sprawą pogody, ale przede wszystkim dzięki serdeczności i zaangażowaniu organizatorów. Atrakcji nie brakowało – dla najmłodszych przygotowano liczne gry i zabawy, które wywołały mnóstwo radości i śmiechu. Jed-

nak prawdziwym hitem wydarzenia był pokaz strażacki w wykonaniu druhow z OSP Pręckzi. Demonstracja cięcia wraku starego samochodu wzbudziła ogromne zainteresowanie zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych.

Uczestnicy z podziwem obserwowali profesjonalizm i sprawność strażaków, którzy



w widowiskowy sposób zaprezentowali swoje umiejętności. Nie zabrakło również pysznego poczęstunku. Druhowie z OSP Nadroź zadbałi o to, by każdy uczestnik mógł skosztować aromatycznych kiełbasek z grilla, które idealnie wpisały się w jesienny klimat spotkania. Tegoroczny piknik po raz kolejny udowodnił, że strażacy

z Nadroża to nie tylko gwarancja bezpieczeństwa, ale także ludzie z pasją, którzy potrafią integrować i jednoczyć lokalną społeczność. Dzięki ich zaangażowaniu mieszkańcy spędzili niezapomniane chwile, pełne radości, wspólnej zabawy i serdecznych rozmów.

Organizatorom należą się słowo

wa uznania za stworzenie wydarzenia, które na długo pozostanie w pamięci uczestników – dowodu na to, że w Nadrożu potrafią nie tylko skutecznie działać w trudnych sytuacjach, ale także wspólnie świętować i budować więzi międzyludzkie.

(AdWo),
fot. nadesłane

Gmina Skrwilno

Radość, muzyka i jesienne stroiki

W sobotę 4 października Koło Gospodyń Wiejskich w Okalewie „Dziarskie Okalewianki” zorganizowało po raz pierwszy wyjątkowe wydarzenie – Dzień Seniora. Spotkanie odbyło się w miłej, ciepłej atmosferze, przy wspólnym biesiadowaniu, podczas którego nie zabrakło muzyki, śpiewu i tańca.



Gości bawił człowiek orkiestra z Żuromina, Kazimierz Bagiński, który swoimi występami wywołał uśmiech i radość wśród uczestników. Podczas wydarzenia każdy z zaproszonych seniorów miał okazję wykonać jesienny stroik, który stał się pamiątką spotkania i symbolem wspólnej,

twórczej zabawy. Był to czas wyjątkowy, w którym wyrażano szacunek i wdzięczność osobom starszym za ich doświadczenie, mądrość i wkład w życie społeczności lokalnej.

Dzień Seniora to święto, które pozwala docenić obecność osób starszych w codziennym ży-



ciu. Seniorzy, dzięki swoim przeżyciom, pracy, poświęceniu i historii pełnej zarówno radości, jak i wyzwań, wnoszą do naszej społeczności niezwykle cenną perspektywę. Ich mądrość i doświadczenie stanowią źródło inspiracji dla młodszych pokoleń. Z okazji święta Koło Gospodyń Wiejskich

w Okalewie złożyło seniorom serdeczne życzenia: wielu okazji do realizowania swoich pasji, dzielenia się doświadczeniem i mądrością, a także zdrowia, energii i radości w każdym dniu.

Organizatorzy podkreślili, że uśmiech i zadowolenie gości było dla nich największym podzięko-



waniem i nagrodą za trud włożony w przygotowanie wydarzenia. Pierwszy Dzień Seniora w Okalewie okazał się sukcesem, pełnym pozytywnych emocji, wspólnych chwil i pięknych wspomnień, które na długo pozostaną w pamięci uczestników.

(AdWo), fot. nadesłane

Rypin

Balony odleciały, wspomnienia zostały



dokończenie ze str. 1

– Loty do konkurencji odbywają się o świcie i wieczorem z powodu termiki. Meteorolog podaje prędkość oraz kierunek wiatru i w oparciu o te dane sędzia sportowy wytycza konkurencje, czyli wyznacza punkty na ziemi lub w powietrzu, do których piloci mają dolecieć. Ekipa

składa się z 3-4 ludzi. W koszu znajduje się pilot i ewentualnie druga osoba. Balony latają przede wszystkim na precyzję, nie na czas. Wydawałoby się, że balon jest niesterowny, ale przy dobrym komunikacie meteorologicznym i dobrych pilotach potrafimy z odległości kilku lub kilkunastu kilometrów trafić

w zero – wyjaśnia Dariusz Iwański z Grupy HiFly.

Wyniki Rypin Gaspol Cup 2025 Balonowy Puchar Polski

I miejsce – Arkadiusz Sionkowski, Polska
II miejsce – Agne Simonaviciute, Litwa
III miejsce – Roman Bauta, Polska
W specjalnej konkurencji

Rypin na Marsie zwyciężyli:

w kategorii zawodnik – Arkadiusz Sionkowski

w kategorii uczestnik fiesty – Piotr Lubaczewski

Sponsorem głównym i dostawcą gazu na Balonowy Puchar Polski w Rypinie był Gaspol SA. Partnerem głównym wydarzenia był samorząd Województwa Ku-

jawsko-Pomorskiego. Poza tym partnerami byli: Fashion Dream, Toyota Jaworski Auto, Rejs, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Rypinie oraz Lewiatan. Organizatorzy przedsięwzięcia to: Urząd Miasta Rypina, Grupa HiFly, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Rypiński Dom Kultury.

Tekst i fot. (jd)



Powiat

Nagrody dla uczniów, róże dla nauczycieli

Co roku 14 października obchodzony jest Dzień Edukacji Narodowej, mniej pompatycznie zwanym Dniem Nauczyciela. To okazja, żeby podziękować pedagogom za ich pracę, obdarować kwiatami i nagrodami za szczególne osiągnięcia.

Z pewnym wyprzedzeniem, bo już w piątek 10 października w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Rypinie rozpoczęto świętowanie wręczeniem nagród uczniom – laureatom konkursu „1 z 9” o nagrodę starosty i zarządu powiatu.

– Ideą konkursu jest poszerzanie wiedzy wśród uczniów szkół ponadpodstawowych należących do naszego samorządu. Uczniowie odpowiadali na pytanie z takich kategorii jak matematyka, biologia, język polski, ekonomia czy zootechnika. Uczestnicy konkursu mieli po trzy szanse. Do ścisłego finału zakwalifikowały się 3 osoby. Zgodnie z zasadą „uczyć bawiąc” chcemy zachęcić uczniów do zgłębiania tajników wiedzy – tłumaczy starosta Jarosław Sochacki zasady konkursu, którego był pomysłodawcą.



Wyniki konkursu „1 z 9”

I miejsce – Bartosz Kowalski z Zespołu Szkół nr 1

II miejsce – Jakub Kozłowski z Zespołu Szkół nr 2

III miejsce – Jakub Tadajewski z Zespołu Szkół nr 1

Z kolei uczniowie Zespołu Szkół

nr 5 im. ks. Jana Twardowskiego wzięli udział w konkursie „Nauczyciel w oczach młodego artysty” w którym mieli za zadanie wykonać portret wybranego przez siebie pedagoga.

Wyniki konkursu „Nauczyciel w oczach młodego artysty”

I miejsce – Wojciech Brejna

II miejsce – Oliwier Filipkowski

III miejsce – Marcelina Sabieszewska

Wydarzenie uświetniły występy uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia w Rypinie: Aleksandra Chojackiego, Igi Lelito i Stanisława Witkowskiego

przygotowanych przez Agnieszkę Zdziarską. Sponsorem nagród głównych w konkursie „1 z 9” byli: Miejskie Przedsiębiorstwo Energii Ciepłej i Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna.

Nie zapomniano również o nauczycielach, bo to w końcu ich święto, chociaż dla wielu z nich największą nagrodą są sukcesy uczniów. Po południu w jednej z podrypińskich restauracji starosta Jarosław Sochacki, wicestarostka Monika Kalinowska oraz dyrektorka Powiatowego Centrum Obsługi Oświaty Katarzyna Szczepny podziękowali tym, którzy dbają o wykształcenie dzieci i młodzieży wręczając im wyróżnienia i róże. Po części oficjalnej rozpoczęła się zabawa.

(jd), fot. Powiat Rypiński

Skrwa rewelacją okręgówki

PIŁKA NOŻNA ▶ Osiem wygranych i tylko jeden remis, to rewelacyjny bilans Skrwy Skrwilno w rozgrywkach V ligi. Nasz zespół w sobotę zdobył komplet punktów na trudnym terenie w Fabiankach, wygrywając z Cukrownikiem 4:2. Skrwa jest druga w tabeli, ustępując jedynie bilansem bramkowym Startowi Stawki



Już poprzedni sezon, gdzie Skrwilno grało jako beniaminek, po awansie z A-klasy, był obiecujący, bo zakończony szóstym miejscem. Najwyraźniej w tym sezonie apetyt, a na pewno forma, jest jeszcze większa, bo Skrwa idzie jak burza. Nie przegrała jeszcze meczu, jedyna punkty straciła w czwartej kolejce, remisując 2:2 z Notecią Gębice. Wszystkie pozostałe mecze piłkarze ze Skrwilna wygrali,

w tym ten z dziewiętej kolejki, na terenie beniaminka z Fabianek.

Cukrownik swoje mecze rozgrywa na malowniczo położonym stadionie piłkarsko-lekkoatletycznym w Chełmicy Dużej, leżącej nieopodal Włocławka. Klub od lat ma grono fanatycznych kibiców, a po bardzo dobrym poprzednim sezonie gdzie wygrał A-klasę, teraz solidnie prezentuje się w V lidze (obecnie

8. miejsce).

Początek sobotniego meczu należał do gości, którzy już po pięciu minutach prowadzili 1:0. Choć to Skrwa prowadziła grę, miejscowi po kolejnych sześciu minutach wyrównali i było 1:1. Kolejne minuty to znowu więcej ataków naszego zespołu, ale brakowało głównie precyzji, ewentualnie dobrą formą imponował golkeeper Cukrownika. Mimo optycznej przewagi to

gospodarze zeszli na przerwę z prowadzeniem 2:1, bo zdołali jeszcze w pierwszej połowie dołożyć drugie trafienie.

Na szczęście druga połowa to już popis Skrwy, która zagrała skuteczniej i trafiała do bramki rywala aż trzykrotnie! W całym meczu gole zdobywali: 2 Dominik Lewandowski oraz po 1 Sebastian Narodzonek i Michał Laskowski. Skrwa wygrała z Cukrownikiem 4:2, dopisując bar-

dzo cenne zwycięstwo.

Po dziewięciu meczach Skrwa ma 25 punktów, tyle samo co pierwszy Start Stawki. Trzecie Gopło Kruszwica ma 19 punktów. Start wyprzedza Skrwę lepszym bilansem bramkowym (38:11 do 37:13). W kolejce dziesiątej Skrwa podejmie szósty w tabeli Zdrój Ciechocinek, zaś Start pojedzie do Lubania na mecz z siódmym w stawce LTP.

Tekst i fot. (ak)



Wydarzenie

Nagrodzeni na gali sportu

W poniedziałek 6 października w Centrum Aktywności Społecznej „Katolik” odbyła się Gala Laureatów Sportu, podczas której wręczono nagrody za wysokie osiągnięcia sportowe w 2024 roku.



Zaproszonych gości powitali: burmistrz Rypina Paweł Grzybowski i przewodniczący Rady Miasta Rypin Jarosław Nowatkowski. Podczas uroczystości przedstawiciele Rypińskiego Uczniowskiego Klubu Pływackiego „Sejwa” oraz Rypińskiego Klubu Sportowego „Lech” odebrali z rąk burmistrza, przewodniczącego oraz wiceprzewodniczącego Bartosza Sobierajskiego symboliczny czek – nagrodę przyznaną w ramach konkursu ofert dla klubów sportowych na realizację celu publicznego z zakresu sportu.

Rypiński Uczniowski Klub Pływacki „Sejwa” – nagrodzeni zawodnicy: Adam Popiel, Maciej Zaręba, Mateusz Redlewski, Aleksandra Kubicka, Szymon Grzecznowski, Jonasz Świderski, Nina Łągoda, Kaja Fekser, Maria Pesta.

Rypiński Klub Sportowy „Lech” – sekcja piłki nożnej: Miłosz Fisz, Hubert Wesołowski, Jakub Żytowiecki, Bartek Piasecki, Olaf Szmelcer, Kirill Yarovi, Konrad Kopczyński, Dawid Wysocki, Arkadiusz Ostrowski, Sebastian Kamiński, Igor Przybyszewski, Kacper Filipski, Mar-

cel Łapkiewicz, Nazarii Murashko, Kuba Listkowski, Karol Elwartowski, Dawid Listkowski, Aleksander Kolbus, Oliwier Markuszewski, Paweł Bałtowski.

Rypiński Klub Sportowy „Lech” – sekcja lekkiej atletyki: Daria Bilicka, Szymon Kryszczuk.

Gratulujemy wszystkim nagrodzonym sportowcom oraz ich trenerom! Wasze zaangażowanie i ciężka praca są inspiracją dla całej społeczności Rypina!

(ak), fot. nadesłane